POGODA
Dziś wilgotno, możliwe opady deszczu i burze, temp. od 81 do 85 stopni F (27 do 30 C), wiatry północno-wschodnie o sile od 6 do 12 mil na godzinę (10 do 19 km).
Jutro częściowo słonecznie, wilgotno, temp. około 88 stopni F (31 C).
Wschód słońca o godzinie 6:14 rano, zachód o 7:28 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś czwartek, 30 sierpień — Feliksa, Róży.
Jutro piątek, 31 sierpień — Marka, Bohdana.
Pojutrze sobota, 1 wrzesień — Bronisława.

No. 173 Rok (Vol.) LXXI CHICAGO, IL., Czwartek, 30 Sierpnia (August 30), 1979 Telefon wszystkich Biur 286-0141. 25c

NIE MA ZMIAN W ZARZĄDZIE ZNP

Program Wizyty Papieża w U.S.

Kosztowni Dygnitarze

Londyn (DP) — Roy Jenkins, przewodniczący Komisji Europejskiej, ogromną większość swych oficjalnych podróży odbywa specjalnie wynajętymi samolotami. W ciągu roku wydał bez mała 1800 funtów szterlingów na whisky i na alkohole kupowane oczywiście po cenach bezcłowych. Gdy podejmował gości w restauracjach Brukseli czy Luksemburga, to wydawał na głowę 24 funty, ale mimo to utrzymał się w ramach swojego budżetu na reprezentację, wynoszącego milion franków belgijskich czyli 15,313 funtów szterlingów.

Najlepiej podejmował swoich gości wiceprzewodniczący komisji Hafer Ham z Zach. Niemiec, gdyż wydał na głowę 28 funtów. Przekroczył poważnie swój budżet, bo, dla przykładu: do Pekinu pojechała z nim towarzysząca mu wszędzie tłumaczka, która oczywiście nie znała chińskiego.

Terroryści Oskarżeni o Morderstwo

Dublin (UPI) — Dwaj osobnicy, zidentyfikowani jako Francis McGirl i Thomas McMahon, którzy zostali aresztowani w poniedziałek, jeszcze przed eksplozją na jachcie lorda Mountbattena, zostali oskarżeni o dokonanie tego morderczego zamachu i o morderstwo.

Ustalono, że bomba wyposażona była w mechanizm zegarowy lub w detonator, który wywołał wybuch z chwilą nabrania przez jacht określonej szybkości. Rząd Republiki Irlandzkiej wyznaczył nagrodę, w wysokości bez precedensu—$200,000 za ujęcie morderców lorda Mountbattena, jego wnuka, pilota jachtu i teściowej jego cóki, ale nie wiadomo, czy dotyczy ta nagroda dalszych terrorystów, czy też tylko tych dwóch już ujętych.

Dziś po południu zwłoki lorda, jego wnuka i księżnej-wdowy Brabourne zostaną przewiezione samolotem do Wielkiej Brytanii, a następnie do rezydencji lorda Mountbattena, gdzie będą spoczywać aż do przyszłotygodniowych ceremonii żałobnych w Opactwie Westminsterskim. Na lotnisku, w chwili przywiezienia zwłok, obecny będzie książe Edynburga, jaki reprezentant Pałacu Buckingham.

Pani Margaret Thatcher, szef rządu brytyskiego, która rzuciła wyzwanie terrorystom, poleciała dziś helikopterem w samo centrum "bandyckiej krainy", którą terroryści IRA uważają za swoją domenę.

Równocześnie ogłoszono w Watykanie, że papież Jan Paweł II definitywnie porzucił plany ewentualnej wizyty w Ulsterze, właśnie z powodu nasilenia zbrodniczych działań terrorystów.

Smierć Podczas Treningu

Nellis Air Force Base, Nev. (UPI) — Dwa wojskowe myśliwce odrzutowe typu "Phantom" zderzyły się podczas zajęć treningowych. Dwóch oficerów zginęło, dwóch innych odniosło lekkie obrażenia.

Ofiarami wypadku okazali się, 30-letni kapt. Ray H. Littge z Florydy i 32-letni kapt. Ronald L. Diehl z Polo, Ill. Katastrofa nastąpiła w odległości 55 mil na północ od bazy wojskowej Nellis.

Pożar w Hotelu

North Wildwood, N.J. (UPI) — W wypoczynkowej miejscowości, położonej na północ od Wildwood, w hotelu "Roosevelt" wybuchł pożar, który spowodował śmierć dwóch osób.

Kilku innych turystów odniosło niegroźne obrażenia.

Powody wybuchu ognia nie są dotychczas znane.

Jan Paweł II Będzie w Chicago Od 4 do 6 Paźd.

Archidiecezja i Miasto Szykują Się Na Przyjęcie Dostojnego Gościa

Chicago (ST) — Watykan oficjalnie potwierdził przyjazd papieża Jana Pawła II do U.S.A. Plany wizyty zgadzają się z poprzednimi przypuszczeniami. Papież wyląduje w Bostonie 1 października. Następnego dnia odbędzie spotkanie w Organizacji Narodów Zjednoczonych, gdzie wygłosi mowę.

3 października Jego Świątobliwość uda się do Filadelfii, skąd pojedzie do Des Moines. 4 października o godz. 6 wieczorem przyleci do Chicago. Przewodniczący chicagoskiego komitetu planowania, msgr. Richard A. Rosemeyer podał szczegóły wizyty papieża w Chicago:

— 4 października, około 6 wieczorem odbędzie się krótkie, uroczyste powitanie Jego Świątobliwości na lotnisku O'Hare.

— Z lotniska, w towarzystwie orszaku, papież uda się autostradą Kennedy do katedry Świętego Imienia (Holy Name) przy ulicach State i Superior, gdzie zostanie powitany przez księży i przedstawicieli organizacji religijnych.

— W piątek, 5 października Jan Paweł II zostanie przewieziony z rezydencji kard. Cody, mieszczącej się przy 1555 N. State Pkwy. do Quigley

(Ciąg dalszy na str. 6-cj)

Nowe Silniki Zaoszczędzą Energię

Washington (UPI) — Autobusy opisywane jako przykład "Gigantycznego skoku naprzód" w osiągnięciach techniki, zostały wczoraj przedstawione przez Departament Energii i Linie Autobusowe, Greyhound.

Prezes Greyhounda i asystent sekretarza Dept. Energii do spraw wykorzystania energii słonecznej i oszczędzania, Frank Nagoette wziął udział w uroczystości uruchomienia pierwszego autobusu silnikiem paliwowo-turbinowym, przedstawiając zebranym jego zalety i przewagę nad silnikami Diesla.

Autobusy przystosowane do jazdy na wszelkiego rodzaju paliwach, wymagają mniej czasu i funduszy na naprawy niż te z tradycyjnymi silnikami, ruszają łatwiej podczas mroźnej pogody, wydzielają mniej spalin i są wygodniejsze.

Przemawiając na uroczystości wypuszczenia pierwszego paliwowo-turbinowego autobusu, Nageotte powiedział: "Jestem przekonany, że silniki te okażą się najlepszym rozwiązaniem wobec niepewnej przyszłości energetycznej i stale rosnących wymagań Agencji Ochrony Naturalnego Srodowiska."

4 autobusy nowego typu będą odbywały trzy podróże dziennie między Washingtonem a Philadelphią i między Washingtonem a Bostonem począwszy od października.

300-konne silniki zostały wyprodukowane przez oddział GM Corp. w Detroit.

Złote Szaleństwo

Londyn (UPI) — Cena złota niepohamowanie wzrasta. Na giełdach w Londynie i w Zurichu doszła dziś do $318.875 za uncję. Zwyżkę tę spowodowały pogłoski, że Arabowie chcą "opanować rynek" wobec czego "wszyscy kupują złoto, jak szaleńcy."

Powitanie Kardynała Rubina

Przybyłego do Washingtonu, na Sejm ZNP, ks. Kardynała Władysława Rubina powitali na lotnisku przedstawiciele Zarządu Centralnego ZNP.

Na zdjęciu (od lewej) JE. ks. Kardynał Rubin, prezes ZNP Alojzy Mazewski, w głębi — wiceprezes J. Gajda i sekretarz gen. Władysława Kubiak; tradycyjny powitalny bochen chleba trzyma Jan K. Miska; pierwszy od prawej — cenzor Hilary Czaplicki.

Prasa Sowiecka Oskarża USA

Moskwa (UPI) — Baletnica sowiecka Ludmiła Własowa już powróciła do Moskwy, sławiona za "patriotyczną" decyzję powrotu, natomiast prasa sowiecka przystąpiła do ataków na Stany Zjednoczone.

Rządowi USA zarzuca hipokryzję w traktowaniu problemu praw ludzkich. "Rzecznicy praw ludzkich, przybrani w szaty szermierzy humanizmu, trzymali kobiety i dzieci ponad 70 godzin w nienormalnych warunkach dławiącego gorąca, w praktyce traktując odrzutowiec Aerofłotu jako samolot zasekwestrowany" — lamentuje organ rządowy "Izwiestia". Dziennik ten ostrzega, że "prowokacyjne i arbitralne" podejście władz amerykańskich do sprawy Ludmiły Własowej "nie pozostanie niezauważone". "Co, po tym incydencie, warte są ich słowa na temat ludzkości, na temat poszanowania praw poszczególnego człowieka? To nic innego, jak tylko przesłanianie oczu, nic innego, jak tylko kłamstwa i hipokryzja" — deklarują "Izwiestia".

Sama baletnica też pofolgowała sobie według wskazań bezpieki sowieckiej. Powiedziała mianowicie, że od momentu "wybrania wolności" przez jej męża Aleksandra Godunowa "czuła się zagrożona" i że "bez względu na to gdzie się kierowała — szli za nią krok w krok obcy ludzie".

"W tej sytuacji podjęłam decyzję powrotu do domu i przybyłam na najwcześniejszy w rozkładzie samolot Aerofłotu, jakkolwiek sprawa mego męża była dla mnie sprawą bardzo ważną" — powiedziała tancerka po powrocie do Moskwy.

Sprawca Tragedii

Chamonix (UPI) — Policja francuska ustaliła, że angielski chłopiec Christopher Marsh spowodował w dniu 18 lipca tragedię na Mont Blanc. Marsh mianowicie, nie mający doświadczenia alpejskiego, forsował ścianę tej góry w grupie innych alpinistów, gdy w pewnej chwili odpadł od ściany i spadając pociągnął w lodowatą szczelinę postępujących za nim alpinistów. W tragedii tej zginęło osiem osób, cztery inne odniosły ciężkie obrażenia.

Marsh, który wrócił do Anglii, ma być odesłany do Francji i stanie przed sądem, jakkolwiek oskarżenia przeciwko niemu nie zostały do tej pory sprecyzowane.

Zgon Generała

Londyn (DP) — We wtorek, 21 sierpnia, zmarł nagle gen. Bronisław Noel, lat 82, jeden z najbardziej zasłużonych żołnierzy 1 Dywizji Pancernej.

Czy Odzyskają Wolność?

Washington (UPI) — Prokurator generalny, Benjamin Civeletti rozpatruje, przedstawiony przez adwokata Johna Stanisha, wniosek o uwolnienie czwórki Portorykańczyków osadzonych w więzieniu amerykańskim za strzelaninę w Kongresie i napad na tymczasową rezydencję prez. Trumana na początku lat pięćdziesiątych.

Jeżeli rekomendacje adwokata zostaną zaaprobowane, czterech Amerykanów przebywających w więzieniach kubańskich odzyska wolność.

Fidel Castro przyrzekł, że uwolni ich, pod warunkiem, że Stany uwolnią Portorykańczyków, z których jeden, Oscar Collazo odsiaduje karę dożywocia, za rolę jaką odegrał w napadzie na dom Trumana w 1950 roku. Podczas strzelaniny zginął wartownik Białego Domu oraz jeden z napastników.

Trójka innych, przybywająca w więzieniu od 1954 roku, odbywa kary za otworzenie ognia w Kongresie. Strzelanina doprowadziła do zranienia pięciu kongresmanów.

Przywódca grupy Lolita Lebron otrzymała karę 56 lat więzienia, Irving Florez Rodriguez i Rafael Concel Miranda zostali skazani na od 25 do 75 lat pozbawienia wolności.

W ub. miesiącu dwaj ostatni osiągnęli prawo do warunkowego zwolnienia.

Aż do ub. kwietnia wszelkie wystąpienia adwokatów Portorykańczyków, domagających się uwolnienia ich klientów, były odrzucane przez Departament Sprawiedliwości. Przyrzeczenie Castro z pewnością przyczyniło się do większej przychylności Departamentu.

Przypuszcza się również, że długość kar (każdy z Portorykańczyków przebywa w więzieniu 25 lat, dłużej niż jakikowiek inny więzień skazany na dożywocie) jest nieco kłopotliwa dla prez. Cartera, który opiera swoją kampanię na obronie praw człowieka.

Cała czwórka należała do bojówki walczącej o niezależność rodzinnej wyspy. Wszyscy, od momentu aresztowania uparcie odmawiali złożenia wniosków o ułaskawienie.

Nowe Państewko

Sydney (UPI) — Wulkaniczna wysepka Norfolk na południowym Pacyfiku, mająca 15 mil kwadratowych powierzchni, stała się dziś niepodległym państwem. Gubernator generalny Australii — Zelman Cohen dokonał oficjalnego otwarcia pierwszej sesji pierwszego Zgromadzenia Narodowego tego państwa, a 1,800 jego mieszkańców po raz pierwszy w życiu zobaczyło program telewizyjny.

Dotychczasowy Zarząd Wybrany Ponownie

Serdeczne Pożegnanie Kardynała Rubina

Washington, D.C. (tel. wł.) — Wczorajsze wybory nie przyniosły zmian w Zarządzie Centralnym ZNP, mimo że na niektóre stanowiska kandydowało po kilka osób.

Piastujący urzędy zwyciężyli w pierwszym głosowaniu.

Cenzorem został wybrany ponownie Hilary Czaplicki, który otrzymał 165 głosów, a jego oponenci: Antoni Czeleń — 96, dr Edward Tomasik — 35, Władysław Dworakowski — 25.

Wicecenzor Leopold Ciastoń — 204, Alfred Ulman — 112.

Prezes Alojzy Mazewski — 273, Edward Sitnik — 46. Wiceprezeska Helena Szymanowicz — 201, Anna Rychlińska — 119. Wiceprezes Józef Gajda nie miał oponenta — 279. Sekretarz Władysława Kubiak — 245, Stanisław Pilch — 72. Skarbnik Edward Moskal — 283.

Dyrektorami Obwodu "A" zostali wybrani ponownie Tadeusz Radosz — 210, Emil Kolasa — 192, Helena Orawiec — 234, Florentyna Wiatrowska — 232. Kandydujący Kazimierz Musielak otrzymał 190 głosów.

Adela Nahormek, Obwód "B", otrzymała 263 głosy. W Obwodzie "C" Henry Burke — 189, Czesław Godlewski — 70, Stefan Zduńczyk — 49.

W Obwodzie "D" Janina Kozmor — 273. W Obwodzie "E" Jan Radzymiński — 236, Walter Karol — 72. W Obwodzie "F" Mitchel Jeglijewski — 196, Regina Kobzi — 101. W Obwodzie "G" Mieczysław Odrobina — 250, Andrzej Ciemierek — 60.

Wybory odbyły się wczoraj wieczorem, obliczanie głosów skończono o północy.

Wszyscy kandydaci, którzy przegrali wybory, złożyli gratulacje i życzenia swoim zwycięskim oponentom.

Pożegnanie Kard. Rubina

Wybory poprzedziło serdeczne pożegnanie J.E. Władysława Kardynała Rubina, który wrócił do Europy. Przybyłego na salę Dupszpasterza Emigracji Izba Sejmowa powitała przez powstanie i długimi oklaskami.

Ks. Kardynał podziękował prezesowi Mazewskiemu za zaproszenie na Sejm, które umożliwiło mu przybycie do Ameryki i zapoznanie się z pracami ZNP.

Podniosłe nabożeństwo sejmowe było przeżyciem — mówił ks. Kardinał. Warto było słuchać przemówienia naszego rodaka dra Brzezińskiego. Pobyt w Ameryce był okazją do poznania nowych ludzi i do odnowienia starych znajomości.

Ks. Kardynał zapewnił, że będzie pamiętał o Polonii i ZNP w modlitwach. Z Ameryki wywozi miłe wrażenie. Było po bratersku i rodzinnie, niech ta atmosfera trwa.

Wybór Jana Pawła II — stwierdził ks. Kardydał — jest wielkim wydarzeniem nie tylko dla Narodu Polskiego i katolików w świecie, ale także dla innych wyznań. Jest to człowiek specjalny, posłany przez Boga współczesnemu światu. Jest on zatroskany losem ludzkości a równocześnie pogodny.

Mówca życzył zebranym, ażeby pobyt Ojca św. na ziemi amerykańskiej był zachętą do wytrwałości w dalszej pracy dla Ameryki, Narodu Polskiego i Polonii.

Ks. Kardynał zakończył swoje przemówienie życzeniem: "Wszystkiego dobrego do następnego Sejmu".

Prezes Mazewski wyraził radość z przyjęcia zaproszenia i przyjazdu Kardynała Rubina, którego obecność dodała Sejmowi powagi. Jako przedstawiciel Prymas Polski ks. Kardynał jest "Prymasem Emigracji".

Prezes Mazewski prosił Kardynała, ażeby zapewnił Prymasa Polski, Kardynała Stefana Wyszyńskiego, że Polonia podtrzymuje i popiera wszystkie jego poczynania.

Wychodzącemu z sali sejmowej Kardynałowi Rubinowi zebrani odśpiewali "Sto lat!".

Jan Krawiec

Antyrasistowski Rozkaz

Norfolk, Va. (UPI) Dowódca wojennej floty atlantyckiej U.S., adm. Harry D. Train III wydał oficerom rozkaz zidentyfikowania i wyeliminowania z załogi członków rasistowskich organizacji.

Train zaznaczył, że nie będzie tolerował zachowania podkreślającego "wyższość" jednej rasy nad drugą, dodając, że stałe i rażące unikanie wykonania powyższego rozkazu może prowadzić do procesu w sądzie wojennym.

Rozkaz wydano ze względu na wzrastające nieporozumienia między białymi i czarnymi członkami załóg.

Wykryto, że coraz większa ilość marynarzy przyłącza się do Ku Klux Klanu.

Przedstawiciel marynarki wojennej, powiedział jednakże, że dotychczas tylko jeden okręt zgłasza przypadki nieporozumień wybuchających na tle rasowym.

Elżbieta II Pod Silną Ochroną Wojska

Londyn (UPI) — Szturmowe oddziały piechoty brytyjskiej skierowane zostały do ochrony szkockiego zamku Balmoral i patrolowania jego okolic, aby zabezpieczyć królową Elżbietę II i rodzinę królewską przed ewentualnym atakiem terrorystów IRA, którzy przedwczoraj zamordowali ukochanego wuja monarchini — lorda Mountbattena.

Zamach ten zrodził obawy, że inne wybitne osobistości brytyjskie mogą być obiektem dalszych ataków.

Pani Margaret Thatcher, szef rządu brytyjskiego, której bliski współpracownik poseł Airey Neave zginął w zamachu terrorystycznym w marcu b.r., wydała specjalne zarządzenia dotyczące bezpieczeństwa i skierowała oddziały wojskowe dla ochrony rodziny królewskiej. W rejon zamku Balmoral, w większości dostępnego dla publiczności, skierowane zostały oddziały Królewskich Fizylierów Górskich.

Brytyjskie organy bezpieczeństwa mają do pokonania poważną przeszkodę, a mianowicie opór samych zainteresowanych. Większość z nich, podobnie jak lord Mountbatten, nie chce korzystać z żadnej ochrony.

Z reguły każdy członek rodziny królewskiej i każdy członek rządu ma przydzielonego do swej ochrony stałego strażnika osobistego z policji, występującego w cywilu i uzbrojonego tylko w broń ręczną.

Obecnie, wobec nasilenia ataków terrorystycznych, sięgających najwyższych osobistości i wykraczających poza granice Ulsteru, rząd JejKMości ma do rozwiązania poważny problem.

Pani Thatcher, dla zademonstrowania, że nie lekceważy zapowiedzianej wojny z terrorystami, udała się samolotem do Ulsteru, aby na miejszu zbadać system bezpieczeństwa i ochrony. Zaraz po wylądowanui szef rządu brytyjskiego odwiedziła w szpitalu w Belfaście pięciu rannych żołnierzy brytyjskich, ofiary ostatnich zamachów terrorystów IRA.

Social Security

Niedawno wprowadzone były zmiany dotyczące wydawania karty Social Security. Osoby ubiegające się o kartę Social Security muszą podać co najmniej dwa dokumenty które udowadniają wiek, datę urodzenia, obywatelstwo, lub legalne pozwolenie na pobyt w Stanach Zjednoczonych wydane przez Biuro Imigracyjne. Dotyczy to obecnie również osób poniżej 18 lat.

W wypadku zgubienia karty S.S., nie będzie można otrzymać nowej na miejscu. Dopiero po rozmowie z urzędnikim biura S.S.i dostarczeniu odpowiednich dokumentów, które udowadniają tożsamość, będzie można otrzymać nową kartę. My sprawdzimy te informacje z posiadanymi przez nas danymi. W ten sposób upewniamy się, że numer który wydajemy jest prawdziwym numerem danej osoby. Nowa karta będzie wystana pocztę.

Cała ta procedura zajmuje więcej czasu jak poprzednio. Jeżeli potrzeba będzie komuś karta SS w bliskiej przyszłości, prosimy przychodzić przygotowanym. Należy podać metrykę urodzenia lub chrztu i dokument ze zdjęciem. (Osoby nie mające tych dokumentów mogą zastąpić je innymi.)

Osoby nie urodzone w Stanach Zjednoczonych muszą podać kartkę I-51 razem z paszportem. (Musimy widzieć obydwa dokumenty!)

Celem tych zmian nie jest utrudnienie ludziom otrzymania numeru S.S. ale zapewnienie karty tym osobom którym się prawnie należy, tym osobom które mają pozwolenie pracy od Biura Imigracyjnego, lub tym, którzy się starają o pensje SS albo już je otrzymują. Z pytaniam należy zwracać się do najbliższego biura S.S. Nasz telefon jest w książkach telefonicznych pod "Social Security Administration".

Medicare

Medicare pokrywa następujące wydatki szpitalne: pokój, posiłki, usługi pielegniarskie, użycie specjalnych urządzeń, lekarstwa, badania laboratoryjne, prześwietlenia, pokój operacyjny, terapia.

Medicare nie płaci za używanie radia lub telewizora w szpitalu, za prywatną pielęgniarkę, prywatny pokój, pierwszą transfuzję krwi.

Medicare nie zawsze płaci za pobyt w szpitalu, a tylko kiedy jest to konieczne; pomoc lekarska może być udzielona wyłącznie w szpitalu; szpital ten musi podlegać medicare; pobyt w szpitalu musi być zaakceptowany przez "utilization review committee" tego szpitala, albo "professional standards review organization".

Medicare płaci za wszystkie usługi objęte tym ubezpieczeniem od 1-go do 60-go dnia pobytu w szpitalu z wyjątkiem 36 dolarów na każdy dzień.

Jeżeli pacjent musi pozostać w szpitalu dłużej, niż 90 dni, Medicare płaci za usługi udzielone w ciągu następnych 60 dni z wyjątkiem 72 dolarów na dzień.

Medicare także pokrywa niektóre koszta leczenia domowego. Medyczna pomoc domowa jest dla osób nie potrzebujących pielęgniarskiej opieki na pełną dobę, których stan jednak nie pozwala samym udać się do lekarza, kliniki lub szpitala.

Publiczne lub prywatne agencje udzielają usług pielęgniarskich na niepełną dobę w domu chorej osoby.

Medicare pokrywa wydatki usług pielęgniarskich, terapii fizycznej i mowy, użycia spacjalnych urządzeń dostarczonych przez agencje.

Medicare nie pokrywa opieki pielęgnierskiej na pełną dobę, lekarstw, posiłków przywiezionych do domu chorego, lub pomocy domowej.

Podajemy adres pod który należy wysyłać rachunki za usługi szpitalne i lekarskie uzyskane po pierwszym lipca 1979.

EDS Federal Corp.
Post Office Box 66906
A.M.F. Ohare
Chicago, IL 60666

Po informacjie związane w Medicare należy dzwonić bezpłatnie na numer 800-942-9760.

Sejm Ligi Morskiej

14 Sejm Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie się w dniach od 31 sierpnia (piątek) do 2 września (niedziela) w Sherton Motor Inn, 5400 Cicero Ave. w Chicago.

Bankiet sejmowy planowany jest na niedzielę, 2 września, o godz. 6 wieczorem. Bilety na bankiet można zakupić przy wejściu.

W. Dobosz, wice-prez.

Atrakcyjna Wycieczka
Skorzystaj z taniej wycieczki mikrobusem do
NIAGARA FALLS
w najbliższy trzydniowy weekend.
Zostały tylko dwa miejsca.
Proszę dzwonić od 5:30 po poł.
Tel. 252-7841

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT

Wszelkie reperacje. Kompletne malowanie.
NORTH STATE AUTO REBUILDERS
4446 W. North Ave./Ryszard Wieczorek
Tel.: 227-2020 lub 227-4600

NOWOOTWARTA RESTAURACJA **FORUM**
W STYLU EUROPEJSKIM

3158 W. MONTROSE (RÓG KEDZIE)
Bardzo smaczne potrawy polskie, węgierskie i amerykańskie.
Szybka i przyjemna obsługa.
Przyjmujemy również zamówienia na różnego rodzaju przyjęcia i pikniki.
Godz. otwarcia codziennie od 10-ej rano do 10-ej wieczór.
Zaprasza na obiady w gronie rodzinnym właściciel Stanisław Kowalczyk
Dzwońcie po rezerwacje 267-9320 lub 588-9704.

REWOLUCYJNY SYSTEM ELEKTRONICZNY
NAUKA JĘZYKA ANGIELSKIEGO
W CIĄGU 4 MIESIĘCY W WASZYM DOMU
KURSY DLA POCZĄTKUJĄCYCH I ZAAWANSOWANYCH. Obsłużymy każdą osobę w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Chce otrzymać informacje bez żadnych zobowiązań
NAZWISKO: _____ ADRES: _____ TEL: _____
INTERNATIONAL LABORATORY OF LANGUAGES
P.O. BOX 7175, JERSEY CITY, N.J. 07307, USA

KOUBA'S
Domowej Roboty "Hickory" wędzona
KIEŁBASA
5715 W. Cermak Rd., Cicero 863-2523
(dawniej Emily's Foods of 26th Street, Chicago)

JEDYNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH
SAMOUCZEK
POLSKO-ANGIELSKI
wydany przez
WORZALLA PUBLISHING CO.
cena $4.50
UWAGA:
Idealny Podręcznik Dla Nowych Emigrantów.
zamówienia kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE., CHICAGO, ILL. 60646
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) książek nie wysyłamy.

KRONIKA TRÓJCOWA

Kolekta Na Ligę Katolicką

Jest to ofiara zbierana w polskich kościołach naszej archidiecezji, w obrębie Detroit i na wschodzie kraju na utrzymanie Kościoła w Polsce. Papież Jan Paweł II osobiście dziękuje Lidze i wszystkim którzy popierają jej cel. Sam miał sposobność wykształcić się na kapłana, dzięki tej wspomogi. Prosimy załączyć swą kopertkę razem z ofiarą kościelną, gdyż marszałkowie przejdą tylko raz zbierając ofiary.

Książka Stulecia Parafii Św. Trójcy

Można jeszcze nabyć w górnym i dolnym kościele. Prosimy na ten cel złożyć ofiarę.

Chorzy

Prosimy o modlitwę za chorych: Genowefa Sadowska, Zygmunt Piechocki, Lillian Moritz, Kazimiera Godlewska, Anna Staniec, Mildred Szatkowski, Louis Szyszlak, Stefan Ciszek, Mary Jachim, Walter Straube, Aleksandra Muleronek, Józef Spiewak, Jos. Woźniak, Albert i Helena Łapa, Józef Plichta, Stefania Wróbel, Rose Oczkowski, Apolonia Kosakowska, John Dombrowski, Joanna Pawełek, Michael Wesołowski, Jan Zwirowski.

Chór Kościelny

Jest otwarty tylko dla chóru. Wstęp na chór w górnym kościele jest innym zabroniony. Kto pragnie przyłączyć się do chóru powinien zgłosić się do Organisty p. Labudy.

Chrzest

Przyjęty do grona Ludu Bożego został: Jerzy Józef Kwit, syn państwa Andrzeja i Heleny Kwit.

Serdeczne Gratulacje

W tych dniach radośnie obchodzą rocznicę swoich zaślubin małżeńskich Edward i Anna Sesko, 45-tą. Jubilatkom składamy serdeczne gratulacje i szczere życzenia.

Pielgrzymka Ligi Katolickiej

Pielgrzymka Ligi Katolickiej z biskupem Abramowiczem na czele, która spędziła 15 dni w Polsce i 4 dni w Rzymie, powróciła do domu ubiegłej niedzieli. Brała w niej udział także nasza parafianka p. Stefania C. Pietruszka.

Mszalniki

Prosimy nie zabierać z kościoła, aby służył na użytek wszystkich wiernych. Kto pragnie kopie zakończonych mszalników, jak na przykład od 4-go czerwca do 31- sierpnia może poprosić kościelnego p. Jarosiewicza.

Święto Narodowe
Labor Day (Dzień Pracy)

Przypada w poniedziałek, 3-go września. Biuro parafialne będzie zamknięte. Życzymy wszystkim spokojnego i wesołego wypoczynku i miłej zabawy. Prosimy na ranną Mszę św.

Godzina Św.

Z wystawieniem Najśw. Sakramentu jest wyznaczona na czwartek, 6-go września, od 6:30 do 7:30 wieczorem. Będzie to godzina cichej modlitwy, w międzyczasie ksiądz będzie słuchał spowiedzi.

Spowiedź Przed Pierwszym Piątkiem

Słuchana będzie od 3-ej do 4-ej po poł i wieczorem podczas godziny św.

W Pierwszy Piątek

Msze św. odprawione będą rano o 8 i wieczorem o 6:30. Modlitwy do Boskiego Serca następują po Mszach św.

Kolekta Na Uniwerstytet Katolicki

Wyniosła $317.65. Serdeczne Bóg zapłać za ofiary kościelne i na Uniwersytet.

Kursy Języka Angielskiego

Kursy języka angielskiego, przeznaczone wyłącznie dla osób polskiego pochodzenia prowadzone będą w szkole przy Parafii Pięciu Braci Polaków i Męczenników, 4325 S. Richmond, pokój 302.

Zapisy na kursy odbędą się w środę, 5 września i w czwartek, 6 września w bydynku szkolnym (pokój 302) w godzinach od 5:30 do 8 wiecz.

Lekcje rozpoczną się w poniedziałek, 10 września w godz. od 7 do 8:40 dla początkujących; w środę, 12 września w tych samych godzinach dla średnio zaawansowanych i w czwartek, 13 września dla osób już częściowo mówiących po angielsku.

Opłata za jeden kurs wynosi $10, za dwa kursy — $15 i za trzy kursy $20. Bardzo ważna jest rejestracja przed rozpoczęciem nauki. Bliższe informacje u siostry Klarent Marii tel. 847-823-3593 (od godz. 6 do 8 wiecz.)

Jesienne Kursy Języka Angielskiego

Bezpłatne kursy języka angielskiego dla mieszkańców północno-zachodniej części miasta będą odbywać się na jesieni w siedzibie Zjednoczonej Polsko-Amerykańskiej Rady (UPAC), mieszczącej się przy 2905 N. Milwaukee Ave.

Zajęcia prowadzone będą od poniedziałku do czwartku w godz. od 6 do 8 wieczorem w klasach dla początkujących i zaawansowanych.

Zapisy na kursy odbędą się 4, 5 i 6 września w godzinach od 6 do 8 wieczorem u p. Pawła Dudy.

Zebranie Odd. Sobieskiego Ligi Morskiej

Zebranie Oddziału Sobieskiego nr 55 Ligi Morskiej odbędzie się we wtorek, 4 września w sali Domu Weteranów przy 48 ul. i Wood, o godz. 7 wiecz.

Ze względu na wiele spraw do załatwienia prosimy o liczne przybycie. W czasie zebrania rozlosowane będą książki, a po posiedzeniu podana zostanie kawa i ciastka.

B. Wilczak, koresp.

Zebranie Klubu Przyjaciół Zabrza

Zebranie Klubu Przyjaciół Zabrza odbędzie się w niedzielę, 2 września, o godz. 2:30 po poł. w sali P.L.A.W., 3024 N. Laramie. Członkowie Klubu proszeni są o liczne przybycie.

Zdzisław Golec, prez.; Józef Latocha, sekr.

Festiwal Filmowy w Chicago

4 doroczny festiwal filmowy w Chicago odbędzie się w dniach 20 i 21 września oraz 27 i 28 tego samego miesiąca.

Organizatorami tegorocznego festiwalu jest biuro szkolnictwa wizualnego przy chicagowskiej Radzie Szkolnej, a także Uniwersytet Northeastern Illinois i St. Xavier College.

Filmy będą wyświetlane 20 i 21 września w godzinach od 7 do 10 wieczorem na terenie Kolegium St. Xavier (103 ulica i Central Park) oraz 27 i 28 września w tych samych godzinach na Uniwersytecie Northeastern Illinois, mieszczącym się przy Bryn Mawr i St. Louis.

Udział w festiwalu jest bezpłatny. Nagrodzone filmy otrzymają złote statuetki i lista ich zostanie wysłana do 2800 szkół filmowych znajdujących się na terenie Stanów Zjednoczonych.

Perfect Proportion
Printed Pattern

4573
10½-20½
by Anne Adams

A beautifully balanced design, from the scarf neckline to the easy sweep of the skirt. Sleeves and shoulders are all in one—so much prettier, easier. Send!
Printed Pattern 4573: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½. Size 14½ (bust 37) takes 3¼ yards 60-inch fabric.
$1.50 for each pattern. Add 40¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:
Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.
Clothing costs are going up, up, up! Save $$$, update your wardrobe with our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles plus free $1.50 pattern coupon. Catalog, $1.
127—Afghans 'n' Dollies $1.50
129—Quick/Easy Transfers $1.50
130—Sweaters—Sizes 38-56 ..... $1.50
131—Add a Block Quilts $1.50

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

70

(Ciąg Dalszy)

Żołnierze z każdym dniem kochali Basię więcej, bo też się troszczyła o ich jadło i napitek, doglądała chorych i rannych. Nawet ponury Mellechowicz, który na głowę ciągle chorzał, a który serce twardsze i dziksze miał od innych, rozjaśniał się na jej widok. Starzy żołnierze rozpływali się nad jej kawalerską fantazją i wielką znajomością rzeczy żołnierskich.

— Gdyby Małego Sokoła zbrakło — mówili — ona mogłaby komendę objąć i nie żal by było pod takim regimentarzem zginąć.

Czasem też bywało, że gdy pod niebytność Wołodyjowskiego jakiś nieporządek w służbie się zdarzył, burczała Basia żołnierzy i posłuch przed nią był wielki, a przyganę z jej ust więcej starzy zagończykowie do serca brali niż kary, których służbisty pan Michał za uchybienia przeciw dyscyplinie nie szczędził.

Wielka karność panowała zawsze w komendzie, bo Wołodyjowski, w szkole księcia Jeremiego wychowan, umiał trzymać żelazną ręką żołnierzy, ale przecie obecność Basi złagodziła jeszcze nieco dzikie obyczaje. Każdy starał się jej przypodobać, każdy dbał o jej wczas i spokój, więc wystrzegano się wzajem wszystkiego, co by je mogło zamącić.

W chorągwi lekkiej pana Mikołaja Potockiego było wielu towarzyszów, ludzi bywałych i dwornych, którzy chociaż zdziczeli wśród ciągłych wojen i przygód, grzeczną stanowili jednak kompanię. Ci wraz z oficerami spod innych chorągwi często spędzali wieczory u pułkownika, opowiadając o dawnych dziejach i wojnach, w których sami brali udział. Prym między nimi trzymał pan Zagłoba. On był najstarszy, najwięcej widział i siła dokazał, lecz gdy po jednym i drugim kielichu zdrzemnął się w wygodnym, obitym safianem zydlu, który umyślnie dla niego stawiano, wówczas zabierali głos i inni. A mieli co opowiadać, byli bowiem między nimi tacy, którzy odwiedzili Szwecję i Moskwę; byli tacy, którzy młode lata na Siczy jeszcze przed chmielnicczyzną spędzili; byli, którzy swego czasu w Krymie owiec jako niewolnicy strzegli; którzy w Bachczysaraju studnie, w niewoli będąc, kopali; którzy zwiedzili Azję Mniejszą; którzy po Archipelagu na galerach tureckich wiosłowali; którzy w Jerozolimie czołem o grób Chrystusa bili; którzy doświadczyli wszelkich przygód i wszelkich niedoli, a przecie jeszcze pod chorągwie wrócili bronić do końca życia, do ostatniego tchu tych krain pobrzeżnych krwią zlanych.

Gdy w listopadzie wieczory uczyniły się dłuższe, a od szerokiego stepu był spokój, bo trawy zwiędły, w domu pułkownika zbierano się codziennie. Przychodził pan Motowidło, dowódca semenów, rodem Rusin, mąż chudy jak szczypka, a długi jak kopia, niemłody już, od dwudziestu przeszło lat z pola nie schodzący; przychodził pan Deyma, brat owego, który pana Ubysza usiekł; z nimi pan Muszalski, człek niegdyś możny, ale któren w rannych latach w jasyr wzięty, na galerach tureckich wiosłował, a wyrwawszy się z niewoli, majętności poniechał i z szablą w ręku krzywd swych mścił się na Mahometowym plemieniu. Był to łucznik niezrównany, który czaplę w wysokim locie na żądanie strzałą przeszywał. Przychodzili również dwaj zagończykowie, pan Wilga z panem Nienaszyńcem, żołnierze wielcy, i pan Hromyka, i pan Bawdynowicz, i wielu innych. Ci gdy zaczynali opowiadać, a gęsto słowami rzucać, widziało się w ich opowiadaniach cały ów świat wschodni: Bachczysaraj i Stambuł, i minarety, i świątynie fałszywego proroka, i błękitne wody Bosforu, i fontanny, i dwór sułtański, i mrowia ludzkie w kamiennym grodzie, i wojska, i janczarów, i derwiszów, i tę całą szarańczę straszną, a jak tęcza świecącą, przed którą ruskie krainy, a za nimi wszystkie krzyże i kościoły w całej Europie osłaniała skrwawionymi piersiami Rzeczpospolita.

Kręgiem zasiadali w obszernej izbie starzy żołnierze, na kształt stada bocianów, które, zmęczone lotem, siądą na jakiej stepowej mogile i wielkim odzywają się klekotem.

Na kominie paliły się kłody smolne rzucając rzęsiste blaski na całą izbę. Mołdawskie wino grzało się z rozkazu Basi przy żarze, a pachołkowie czerpali je cynowymi kusztyczkami i podawali rycerzom. Zza ścian dochodziło nawoływanie straży; świerszcze, na które skarżył się pan Wołodyjowski, grały w izbie, a czasem poświstywał w szparach mchem tkanych wiatr listopadowy, który dmuchając z północy, stawał się coraz zimniejszy. W takie to zimna najmilej było siedzieć w zacisznej a widnej izbie i słuchać przygód rycerskich.

W taki też wieczór opowiadał raz pan Muszalski, co następuje:

— Niech Najwyższy ma w opiece swojej świętej całą Rzeczpospolitę nas wszystkich, a między nami szczególnie jejmość panią tu obecną, godna naszego komendanta małżonkę, na której splendory ślepia nasze spoglądać niemal niegodne. Nie chcę ja w paragon wchodzić z panem Zagłobą, którego przygody Dydonę samą i jej wdzięczny fraucymer w największy podziw wprawić by mogły, ale gdy sami waćpaństwo żądacie **casus cognoscere meos**, nie będę się ociągał, aby zacnej kompanii nie ubliżyć.

W młodości odziedziczyłem na Ukrainie, koło Taraszczy, substancję znaczną. Miałem i dwie wioski po matce w spokojnym kraju, wedle Jasła, alem w ojcowiźnie rezydować wolał, że to od ordy bliżej i o przygodę łatwiej. Fantazja kawalerska ciągnęła mnie na Sicz, ale nic tam już było po nas; jednakże w Dzikie Pola w kompanii niespokojnych duchów chodziłem i rozkoszy zaznałem. Dobrze mi było na majętności, to tylko dolegało mi srodze, iż miałem lichego sąsiada. Był to prosty chłop spod Białocerkwi, któren z młodu na Siczy był, tam się do szarży atamana kurzeniowego dosłużył i do Warszawy od kosza posłował, gdzie też i uszlachcon został. Zwał on się Dydiuk. A trzeba waćpaństwu wiedzieć, że my się od pewnego wodza Samnitów wyprowadzamy, zwanego Musca, co po naszemu "mucha" znaczy. Ów Musca po nieszczęśliwych przeciw Rzymianom imprezach na dwór Ziemowita, syna Piastowego, przybył, któren przezwał go dla większej wygody Muscalskim, co potem potomność na Muszalskiego przerobiła.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Co Słychać Wśród Podhalan

Przy zbliżających się uroczystościach Złotego Jubileuszu Zw. Podhalan w Ameryce zawsze nasuwa się myśl powrotu do początkowej działalności tej organizacji i do tych, którzy tę organizację zakładali.

Wśród ludzi, którzy organizowali Zw. Podhalan, byli wybitni działacze Zw. Narodowego Polskiego, bo ta patriotyczna organizacja od początku skupiała i Podhalan. Dowodem jak bliskie więzy łączyły te dwie organizacje od pierwszych chwil jest działalność wielu wybitnych członków ZNP wśród Podhalan, którzy organizując Podhalan opierali się na strukturze ZNP — z tą różnicą, że prócz haseł patriotycznych wzięto za cel kultywowanie obyczajów podhalańskich w Ameryce.

Myśl ta zrodziła się z wielkiej tęsknoty i niczym nie zatartych uczuć "siumnych" polskich Górali do dalekiego Podhala. Pierwszym prezesem Zw. Podhalan był Henryk Lokański, redaktor "Dz. Związkowego", człowiek wykształcony i znany działacz polonijny na terenie Chicago, który wraz z takimi działaczami jak Fr. Chowaniec, Józef Łopatowski, Józef Szafraniec, Antoni Dąbrowski i jego małżonka Kazimiera Dąbrowska-Kasprzak pracowali społecznie w polonijnych ośrodkach ZNP i wśród Podhalan dla polskiej sprawy.

Dziś prawie wszyscy z tych działaczy już nie żyją. Jedyna, która do tej pory pracuje i udziela się tak wśród Podhalan, jak i w środowisku ZNP, jest Kazimiera Dąbrowska-Kasprzak, o której trafnie powiedziano, że jest duszą oddana sprawie ZNP, a sercem Związkowi Podhalan. Do znanych działaczy dla Zw. Podhalan należą do dziś działający Honorowi Prezesi: Andrzej Wróbel i Stanisław Janik. Byli oni chyba jedynymi prezesami, którzy prócz działalności organizacyjnej, pieśnią i tańcem przyczyniali się Sprawie Podhalańskiej. Ponadto Stanisław Janik w 1945 r. w Buffalo, wraz z braćmi ze Zw. Narodowego Polskiego, jako honorowy członek komitetu rezolucyjnego, apelował o przywrócenie do Macierzy wschodnich ziem polskich.

W pracy dla Sprawy Podhalańskiej i polskiej od początku istnienia Zw. Podhalan czynili wiele J. W. Gromada, który dotąd jest czynnym działaczem. Poprzez kwartalnik "Tatrzański Orzeł", pismo wydawane przez niego od lat przy Kole II w Passaic, N.J., wiedzą o Podhalanach we wszystkich krajach, gdzie tylko skupiają się Polscy Górale. Bo "Tatrzański Orzeł", po zlikwidowaniu "Gazety Podhalańskiej" w 1947 r. w Polsce, jest jedynym regularnym czasopismem podhalańskim.

Wraz z J. w. Gromadą pracują ofiarnie jego dzieci Janina Kedroń-Gromada i Tadeusz Gromada, którzy zdobywszy wyższe wykształcenie śladem rodziców nadal jako obywatele urodzeni już w Ameryce udzielają się dla Polski i Podhala.

Do znanych działaczy pracujących długie lata społecznie w Zw. Podhalan należeli: Fr. Cyrwus, Genowefa Topór, Andrzej Siuty, Andrzej Rafacz, prezes Zw. Podhalan, Maria Sondecka, wybitna śpiewaczka, należąca do ZNP Góralka, która swym oryginalnym głosem w pieśniach roznosiła imię podhalańskiej organizacji.

Do rozwoju Zw. Podhalan w Ameryce przyczynili się Podhalanie pochodzący z Czarnego Dunajca, jak Wiktoria Fiołek, J. St. Kędzierscy, Mieczysława Mrożek, Wojciech Obrochta, który przeszedłszy cały front Drugiej Wojny Swiatowej nie żałował swego żołnierskiego doświadczenia we wszystkich patriotycznych sprawach tej organizacji.

Znaną działaczką i wielką miłośniczką wszystkiego co podhalańskie, była Antonina Błazończyk, oraz Ferdynand Błazończyk — muzykant, tancerz i aktor, za którego sprawą została sztuka patriotyczna pt. "Powstanie Chochołowskie", przypominająca pierwsze i jedyne chyba patriotyczne chłopskie powstanie na Podhalu w Chochołowie, w rodzinnej wsi F. Błazończyka, gdzie Górale w 1846 r. w imię wolności chwycili za broń przeciw najeźdźcom austriackim.

Wielki wkład dla rozwoju Zw. Podhalan dali muzykanci góralscy, bez których nie mogłaby istnieć ta orgazacja, oparta na kultywowaniu podhalańskich, ludowych obyczajów. Znanymi działaczami z dziedziny muzyki i śpiewu byli: Karol Stoch, Jakub Topor-Jadzorz, Jan Łuszczek, Józef Krzysiak, J. Guziak, Józef Karwaczka z Cz. Dunajca, Stanisław Bachleda-Baca, Jan Kowalskowski, Józef Topor-Jadzorz, Andrzej Kowalkowski Fr. Kwak i inni.

Działaczami, którzy pracowali dla Sprawy Polonijnej i wśród Podhalan byli i są Księża Kapelani, do których trzeba zaliczyć ks. Waleriana Pacha, ks. Andrzeja Wilczaka, ks. Józefa Swaltka, ks. Tadeusza Wincenciaka, którzy płomienie wiary, hasłem Bóg i Ojczyzna, podsycali u Podhalan w Ameryce przywiązanie do tradycji drogiej im tam daleko w Polsce krainy podhalańskiej.

Podhalanie do dziś biorą żywy udział we wszystkich polonijnych uroczystościach i zjazdach, gdzie są wyrazicielami dążeń patriotycznych i kulturalnych Narodu Polskiego, oraz wszelkich poczynań związanych z działalnością polonijną w Ameryce. Dowodem tej żywej współpracy z ZNP jest obecność delegacji Zw. Podhalan na czele z prezesem Zw. Podh. Józefem Gilem na 38 Sejmie ZNP w Washingtonie, który poprzedza kończące się 100-lecie istnienia ZNP i 50-lecie Zw. Podhalan w Ameryce, jakie odbędzie się 14 października br.

Szczęść więc Boże wszystkim poczynaniom polonijnym Zw. Narodowego Polskiego i Związku Podhalan na terenie Ameryki.

Piknik Podhalański

Przypominamy, że piknik Zw. Podhalan odbędzie się w niedzielę, 9 września, w Domu Podhalan, 3035 W. 51st st. Początek o godz. 2 po południu. W czasie pikniku będą robione fotografie do Pamiętnika Złotego Jubileuszu. Kto jeszcze nie ma tych fotografii prosimy przyjść, wkazane stroje podhalańskie. W Domu Podhalan w dniu 8 września będzie też fotograf od godz. 6 wieczorem.

Pamiętnik Złotego Jubileuszu

Prosimy pośpieszyć się, bo wszelkie ogłoszenia i inne pisma przyjmujemy do Pamiętnika do 15 września br. Zwracamy się do wszystkich członków i ich rodzin oraz osób prywatnych i organizacji polonijnych, handlowych i wszystkich sympatyków tej podhalańskiej organizacji, aby poparli Pamiętnik Złotego Jubileuszu przez przesyłanie ogłoszeń i patronatów.

Zwracamy się do Kół, które jeszcze nie przesłały do Pamiętnika krótkiego opisu działalności od początku założenia Koła, aby tę sprawę załatwiły w jak najbliższym terminie. Wszelkie pisma przesyłać na adres: Redyk Travel, 4302 W. 55th St., Chicago, Ill. 60632.

W każdą niedzielę od godz. 2—4 po południu jest czynna w Domu Podhalan, 3035 W. 51st St., Biblioteka Zw. Podhalan, gdzie czytelników oczekuje bibliotekarz Joachim Bryja.

Posiedzenia

W niedzielę, 9 września, Koło Nr. 19 Ducha-Knapczyka godz. 3 po południu będzie mieć kwartalne posiedzenie. Zarząd Koła prosi o obowiązkowe przybycie.

Zawiadamia się o zebraniu Koła Maniowy w niedzielę, 9 września, godz. 2:30 po poł. w Columbia Hall, ul Paulina i 47th St.

Prosimy o liczne przybycie, będą poruszane ważne sprawy. Będzie też fotograf — prosimy w miarę możności przyjść w strojach góralskich.

Zofia Bukowska, koresp.

Zapisy Do Kolegium Sióstr Felicjanek

Zapisy do Kolegium Sióstr Felicjanek, mieszczącego się przy 3800 W. Peterson odbędą się 5 i 6 września.

W semestrze jesiennym proponowanych jest wiele kursów z nauk podstawowych, księgowości i biznesu, a także z umiejętności biurowych.

Każdy kurs kosztuje od $30 do $60 w zależnościvi od tego, ile posiada godzin kretytowych. Dla starszych obywateli przewidziane są znaczne zniżki i kurs kosztuje $10.

Bliższe informacje odnośnie kursów w semestrze jesiennym tel. 539-1919.

Zebranie Klubu Ziemi Rzeszowskiej

Zebranie Klubu Ziemi Rzeszowskiej odbędzie się w niedzielę, 2 września, o godz. 3 po poł. w lokalu "New Polonia Club," 6103 W. Belmont. Wszyscy członkowie proszeni są o wzięcie udziału w zebraniu.

Przemówienie Prez. Mazewskiego Na Otwarciu 38 Sejmu ZNP

Gdy tymczasowy przewodniczący, cenzor ZNP Hilary Czaplicki przedstawił prezesa Alojzego Mazewskiego, zebrani posłowie, posłanki i goście powitali go przez powstanie i długimi oklaskami.

Prezes Mazewski mówił po angielsku i po polsku. Poniżej tekst przemówienia po polsku.

* * *

Wysoka i Dostojna Izbo Sejmowa, Bracia Posłowie, Siostry Posłanki i zacni Goście:

Witam Was z całą serdecznością w imieniu Zarządu Centralnego na tym 38-mym Sejmie Związku Narodowego Polskiego.

Nie ma w tym najmniejszej przesady, gdy mówię, że Sejm niniejszy jest historyczny.

Zważcie te fakty:

W dziejach Związku są dwie daty szczególnie wielkiego znaczenia. A mianowicie 15-go lutego 1880-go r., kiedy to w biurach zakładów fabrycznych Juliusza Andrzejkowicza odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie, oraz 15-go sierpnia, 1880-go r., pod którą Andrzejkowicz oświadczył wszem wobec, że Związek Narodowy Polski jest zawiązany.

Na tych dwóch datach w roku bieżącym skończyło się 99 lat chwalebnych dziejów związkowych. I od tych dwóch dat w roku bieżącym rozpoczyna się setny rok działalności i rozwoju Związku, który potrwa aż do sierpnia przyszłego roku.

Tak więc, w rzeczy samej, 38-my Sejm przypada na początki setnego roku związkowego, czyli że jest **Sejmem Stulecia Związku Narodowego Polskiego.**

To nadaje nadzwyczajny charakter Sejmowi i podnosi godność i znaczenie Was, Posłowie i Posłanki, których nasza społeczność związkowa w 206-ciu Gminach, rozsianych po kraju, obdarzyła zaufaniem i szacunkiem, wybierając Was na ten Sejm Stulecia Związkowego.

* * *

Za kilkanaście dni, bo 17-go września, minie 99 lat od pierwszego Sejmu Związkowego, jaki odbył się w Chicago. Wzięli w nim udział — cenzor Juliusz Andrzejkowicz, Stanisław Kociemski, Franciszek Gryglaszewski, Kazimierz Mallek, Michał Kucera, Wincenty Domański, Józef Buchart, Kazimierz Wendzinski, Edward Odrowąż, H. Rowerski, Józef Głowczyński, Franciszek Sowacki, Roman Stobiecki i Władysław Dyniewicz.

Dziś składamy hołd ich pamięci.

Zarówno Andrzejkowicz, którego majątek według wartości dzisiejszego dolara eksperci ustalili na około 300,000 dolarów, jako też inni współzałożyciele Związku i delegaci na jego Pierwszy Sejm, byli już dobrze zadomowieni w życiu amerykańskim, mogli wygodnie wejść w tę bezimienną średnio-zamożną klasę, która wówczas wyłaniała się w szybkim rozwoju przemysłowo-handlowym po Wojnie Domowej.

Zamiast wygodnego życia i beztroski, wybrali oni z własnej woli drogę obowiązku względem Ojczyzny, względem Wychodźstwa i względem przybranej Ojczyzny.

I nie poprzestali na górnolotnych hasłach, ale za własne pieniądze jeździli na Sejmy, a na Sejmie 2-gim w New Yorku złożyli $600 na założenie urzędowego organu Zgoda. A sześć set dolarów w r. 1881-szym była to wcale pokaźna suma.

Oni więc pokazali nam drogę obowiązku narodowego, powinności obywatelskiej i roztropności społecznej.

I na tym Sejmie Stulecia zapytajmy się, ilu mają oni naśladowców w naszych dzisiejszych pokoleniach? . . .

Ilu Amerykanów polskiego pochodzenia, w tym synowie i córki tych rodziców, którzy wydajnie pracowali i pracują dla Związku, odwróciło się od nas plecami i poszło w tę bezimienną masę klasy średnio-zamożnej?

W iluż to wypadkach dziadkowie i ojcowie nie chcieli czy nie potrafili wpoić szacunku i umiłowania ideałów związkowych w serca swych dzieci i wnuków? . . . Nie będę przytaczał statystyk, bo są one przerażające i przygnębiające.

Ale jednocześnie widzę w naszych czasach pewne przejawy zapowiadające lepszą przyszłość. Wśród trzecich, czwartych i piątych pokoleń polskiego pochodzenia budzi się najpierw ciekawość, a później coraz głębsze zainteresowanie ich przeszłością, ich przodkami, ich dziedzictwem w kulturze i tradycji.

A od Waszych obrad, postanowień i rezolucji zależy to, czy ten Sejm będzie zaiste historyczny.

Drugą niezmiernie ważną sprawą związaną z założeniem i rozwojem Związku jest fakt, że jego fundamentem i kamieniem węgielnym jego struktury są indywidualne Grupy. Tak to przewidzieli i uplanowali założyciele, którzy uszanowali pełną samodzielność wstępujących do Związku towarzystw w sprawach lokalnych, społeczno-obywatelskich i narodowych, a nadali im kolejne numery Grup dla celów administracyjno-finansowych, które były dobroczynnym i praktycznym ich łącznikiem.

Wobec tego faktu, ten Sejm 38-my Stulecia Związkowego, ma obok dalszej konstytucyjnie wyjaśnionej walki o Polskę prawdziwie wolną, niepodległą, zasobną i zabezpieczoną w swych granicach — ten Sejm właśnie ma drugie niezmiernie ważne zadanie.

A mianowicie: praktyczne i miarodajne zaprojektowanie ożywienia działalności naszych Grup w Drugim Stuleciu Związkowym.

W tej sprawie, w stosownym czasie, zaproponuję przeprowadzenie odpowiednich studiów społecznych, aby ustalić co może naszym Grupom nadać nowe tętno życia.

Na tym kończę polską część mojego przemówienia sejmowego. Usłyszycie mnie znów podczas debat i innych parlamentarnych czynności.

Tymczasem, z całego serca życzę SZCZĘSC BOŻE WASZYM OBRADOM!

Księżniczka Małgorzata i K. Penderecki Na Jubileuszu Carol Fox

Dyrekcja Opery Lyric ujawniła szczegóły związane z programem artystycznym, jaki zaprezentowany będzie w niedzielę, 14 października o godz. 2 pp. w sali Civic Opera z okazji jubileuszu 25-lecia założycielki i generalnego dyrektora tej instytucji, pani Carol Fox.

Wielki galowy koncert, połączony z przyjęciem, jaki odbędzie się w tej samej sali po zakończeniu programu, zapowiada się jako wydarzenia kulturalne chicagowskiego sezonu jesiennego.

Gościem honorowym w dniu 14 paźdz. będzie księżniczka Małgorzata, siostra Królowej Brytyjskiej.

Śpiewacy, jacy wystąpią z tej okazji, należą do czołówki światowej. Wśród sopranów znajdą się nazwiska tej miary, co — Mirella Freni, Leontyne Price, Margaret Price i Katia Ricciarelli; tenory — Jose Carreras, Carlo Cossutta, Alfredo Kraus, Frank Little, Luciano Pavarotti i Jon Vickers; barytony — Sir Geraint Evans, Matteo Manuguerra, Sherill Milnes i Richard Stilwell, basy — Nicolai Ghiaurov. Na koncercie przemówić ma Tito Gobbi, który w przeszłości występował w wielu rolach operowych w Lyric.

Wystąpi również chór opery i orkiestra. Z okazji srebrnego jubileuszu Carol Fox przybędą do Chicago znani kompozytorzy i muzycy: Bruno Bartoletti, Riccardo Chailly, Georges Pretre, John Pritchard oraz Krzysztof Pendenrecki.

Penderecki dyrygować będzie w dniu tym orkiestrą, która wykona fragmenty jego opery "Raj utracony". Prapremiera "Raju" odbyła się w chicagowskiej operze w listopadzie ubr.

Całość reżyserować będzie urodzony w Chicago aktor i reżyser. Sam Wanamaker.

Zebranie Tow. Ratunkowego

Zebranie Towarzystwa Ratunkowego Kwików odbędzie się w niedzielę, 2 września w sali pod adresem 5814 W. Fullerton Ave., o godz. 2:30 po poł.

Są ważne sprawy do załatwienia. M.in będą rozprowadzane bilety na bal jesienny, który odbędzie się w sali Słowika 22 września.

F. Banek, prez.
Cz. Walczak, sekr.

Zebranie Klubu Par. Niedomice

Zebranie Klubu Parafii Niedomice odbędzie się w niedzielę, 9 września o godz. 3 po poł. w sali pod adresem 3858 W. Diversey.

Członkowie oraz sympatycy klubu proszeni są o liczny udział w zebraniu.

B. Bysiek, prez.
J. Kieć, sekr. prot.

Iskierki z Sejmu 38-go ZNP

Poniedziałkową ranną sesję poświęcono sprawozdaniu Komisji Mandatów, zorganizowaniu Izby obrad oraz wybraniu Prezydium Izby. Przewodniczącym Sejmu został jak wiadomo, znany i zasłużony związkowiec Adam Tomaszkiewicz, były skarbnik ZNP, znany ze swego świetnego, bezinteresownego i sprawiedliwego przewodnictwa przedostatniego 37-go Sejmu w Milwaukee, Wis. Wybór całego Prezydium odbył się szybko i jakiejkolwiek opozycji — jednogłośnie.

* * *

Dużo drogocennego czasu poświęcono jednak sprawozdaniu Komisji Mandatów, zdanego przez przewodniczącego Piotra Baryluk z Gm. 26 w Woonsocket, Rhode Island. Komitet otrzymał skargi kwestionujące mandaty poselskie z piętnastu Gmin. Większość z tych skarg odrzucono, jako bezpodstawne. Wykazały one jednak brak znajomości u kandydatów na Posłów i Posłanki co do obowiązującego Regulaminu Wyborczego dostarczonego Grupom i Gminom przez Zarząd Centralny ZNP — oraz Praw i ustaw Konstytucji ZNP.

* * *

Każda Grupa i Gmina ZNP otrzymała Regulamin Wyborczy, jasno, dobitnie i szczegółowo opracowany przez Zarząd Centralny. Obowiązkiem urzędników Grup i Gmin było zapoznać się gruntownie z Regulaminem Wyborczym, przedłożyć i wytłumaczyć regulamin swym członkom oraz delegatom — a następnie zastosować się do regulaminu na Wiecu Wyborczym. Sporne kwestie winny był załatwione na Wiecu Wyborczym, według wskazówek podanych szczegółowo w Regulaminie, a jedynie w wypadkach jawnego i jednostronnego przekroczenia przepisanych reguł — poszkodowani kandydaci mogliby wnosić skargę do Komisji Mandatów, po wyczerpaniu wszelkich przepisanych regulaminem ustaw. Niestety, brak znajomości istniejących reguł, nie tylko wśród urzędników Grup i Gmin, urzędników Wiecu Wyborczego, jak i kandydatów ubiegających się o urząd Posła albo Posłanki, przyczynił się do tego, że stracono dużo drogocennego czasu na załatwianie bezpodstawnych skarg. Oby ten przykład był dla nas wszystkich nauczką, czego należy unikać przy wyborze Posłów i Posłanek na przyszły Sejm związkowy.

* * *

Mimo jednak tych przykrych incydentów, należy podkreślić, że usprawniony przed kilkunastu laty nowoczesny system wyboru Posłów i Posłanek do Sejmu ZNP, działa sprawnie i jest jednym z najlepszych w porównaniu do systemu, jaki panował przez kilkadziesiąt lat, gdzie sprawozdania Komitetów Mandatów zajmowały kilka dni czasu, zanim nastąpiło zorganizowanie Izby Sejmowej.

* * *

Z ogólnej liczby 323 Posłów i Posłanek z 190 reprezentowanych Gmin na Sejmie ZNP, zaprzysiężonych na piewszej sesji w poniedziałek rano, znajduje się około 150 Posłów i Posłanek wybranych po raz pierwszy, czyli około 45%, a w tym 101 Posłanek — czyli około 30% ogólnej liczby.

* * *

Największą reprezentację kobiet posiada Gmina 82 ZNP z Milwaukee, Wis., gdyż na 5 uprawnionych przedstawicieli tej Gminy — znajduje się pięć Posłanek: Weronika Michalska, Gladys Podkomorska, June Grudichak, Phyllis Krukar i Hedy Rabiega.

* * *

Najliczniejszą reprezentację szczyci się Okręg 12 ZNP z Chicago, który reprezentowany jest przez 35 Posłów i Posłanek. Okręg 13 ZNP z Chicago znajduje się na trzecim miejscu z liczbą 30 Posłów i Posłanek, a Okręg 8 ZNP z Pennsylvanii na drugim miejscu z liczbą 34 Posłów i Posłanek.

* * *

Wśród Posłów i Posłanek po raz pierwszy biorących udział w obradach Sejmu ZNP, znajduje się William M. Tobola z Gminy 153 ZNP z Thorp, Wis., najmłodszy z trzech synów starego, znanego ogólnie i zasłużonego związkowca Józefa Toboli, długoletniego komisarza Okr. 14-go ZNP oraz byłego mayora miasta Thorp, Wis. Sędziwy Józef Tobola, który liczy obecnie 92 lata, cieszy się dobrym zdrowiem, otaczany miłością trzech synów, dwóch córek, licznych wnuków i prawnuków, oraz mieszkańców Thorp, Wis. Liczni przyjaciele Józefa Toboli na Sejmie, zasyłają mu serdeczne życzenia jak najlepszego zdrowia i powodzenia.

* * *

"Lobby" hotelu Capital Hilton stanowi istną mozaiką ludności — ras i narodowości. Patrząc się na twarze gości hotelowych, zdajemy sobie sprawę z tego, że znajdujemy się w stołecznym mieście największego i najpotężniejszego kraju na świecie — Stanów Zjednoczonych.

Helena Moll

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP, odbędzie swe miesięczne po wakacyjne posiedzenie we wtorek, 3-go września, o 8 wiecz. w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Są ważne sprawy do omówienia i załatwienia. Prosimy członków o liczne przybycie.

Będzie na tym posiedzeniu przedstawiony kapelan naszej Grupy.

S. Bogobowicz, prezes; S. Pacocha, sekr. prot.

Zebranie Gr. 712 ZNP

Zebranie Towarzystwa Obrona Polski, Grupa 712 ZNP odbędzie się we wtorek, 4 września w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee, o godz. 7 wiecz.

E. Grysztar, prez.
J. Armatys, sekr. prot.

Zebranie Gr. 1084 ZNP

Zebranie Towarzystwa Koło Wolności, Grupa 1084 ZNP odbędzie się w niedzielę, 2 września w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., o godz. 2 po poł.

Są ważny sprawy do załatwienia, członkowie proszeni są więc o liczny udział w posiedzeniu.

J. Brzeziński, prez.
J. Żukowski, sekr. prot.

Zebranie Gr. 5 ZNP

Zebranie Klubu Chicago, Grupa 5 ZNP odbędzie się 4 września (wtorek) w sali pod adresem 3420 N. Long Ave.

A. Gęsior, prez.
J. Zientara, sekr. prot.

Zebranie Klubu Brzeziny

Zebranie Klubu Brzeziny odbędzie się w niedzielę, 2 września w stałym miejscu spotkań, o godz. 2:30 po poł.

Są ważne sprawy do omówienia.

S. Jaskulka, prez.
K. Jaskulka, sekr. prot.

Zebranie Ligi Realnościowej

Zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Realnościowej odbędzie się 9 września (czwartek), o godz. 12 w poł. w restauracji Sawa "Old Warsaw," mieszczącej się przy Harlem I Lawrence w Harwood Heights.

Odwołanie Zebrania

Klub Zagórzyce odwołuje swoje zebranie, które planowane było na najbliższą niedzielę, 2 września. Zebranie to odbędzie się w terminie późniejszym, w pierwszą niedzielę października.

Cz. Mazek, Prez.

Za Dużo Soli

Amerykanie spożywają za dużo soli w różnych pokarmach. Dlatego też producenci żywności będą musieli zastosować się do wytycznych władz federalnych, nakazujących ujawnianie na opakowaniach zawartość soli. Tak bowiem zdecydowała agencja federalne Food and Drug Administration.

Zebranie Grupy 1972 ZNP

Zebranie Towarzystwa Kopiec Piłsudskiego, Grupa 1972 ZNP odbędzie się w niedzielę, 2 września, o godz. 2 po poł. w sali pod adresem, 4512 S. Marshfield. Sekretarz finansowy będzie obecny od godz. 1 po poł. Ze względu na ważne sprawy do załatwienia prosimy o liczne przybycie.

M. Nowotarski, wice-prez.
A. Sławiński, sekr.

Doroczny Bal Grupy 1820 ZNP

Towarzystwo Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP organizuje swój doroczny bal w sobotę, 15 września w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd., o godz. 8 wiecz.

Komitet organizacyjny przygotował niespodzianki i dobre zaopatrzenie kuchni. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Kujawiaki".

Dr E. Różański, prez.
J. Gordon, przew. Komitetu
J. Rutkowski, sekr. prot.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 25¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 30¢

Masakrują Kurdów

Zbrodniczy reżym rewolucyjny w Iranie, który szeroko głosi hasła religijne, z wprost barbarzyńską bezwzględnością masakruje Kurdów, obywateli Iranu, domagających się autonomii. Patronuje tym masakrom duchowny muzułmański Khomeini, a na czele "sądu" skazującego Kurdów na śmierć przez rozstrzelanie stoi członek Rewolucyjnej Rady Islamu, Bani-Sadr, specjalnie wysłany na tereny objęte rewoltą Kurdów w celu zduszenia aspiracji mniejszości kurdyjskiej.

Znowu przeleciały przez prasę fotografie z egzekucji Kurdów. Są to obrazy wstrząsające nie tylko tragizmem ofiar, ale i okrucieństwem ludzi wykonujących egzekucje.

Walka Kurdów o autonomię obejmuje prowincję Kurdystan. W ostatnich dniach doszło do nieoficjalnego zawieszenia broni, ale muzułmańscy rewolucjoniści głoszą, że Khomeini "nie zrobił ustępstw" na rzecz Kurdów. Stąd też Rewolucyjna Rada poczyna sobie z całą bezwzględnością. Opublikowane w tych dniach zdjęcia z egzekucji są jaskrawym dowodem, że Republika Islamu chce w krwi utopić dążenia Kurdów do autonomii. Khomeini zlecił szeikowi Kermani "znalezienie rozwiązania", ale też dał mu okrutne zlecenie, aby Kurdów po prostu "zmiażdżyć".

Taktyka skazywania Kurdów na śmierć przez rozstrzelanie utwierdza ich w przekonaniu, że muszą walczyć przeciw reżymowi w Teheranie. Kurdowie posiadają silne centrum w Mahabad. Są dobrze uzbrojeni, gdyż zdobyli czołgi, artylerię przeciwlotniczą i zwykłą w okresie wybuchu rewolucji w lutym br., gdy mogli opanować składy broni poprzedniego reżymu Szacha.

Przywódcy kurdyjscy ostrzegają, że są gotowi do dalszych walk. Zdecydowanie z ich strony pogłębia terror ze strony reżymu Khomeini. Istnieje więc tragiczne koło w wewnętrznej sytuacji w Iranie. Świat przygląda się tej sytuacji, nie podejmując żadnej akcji. Chodzi pewnie o to, że jest to "wewnętrzna sprawa".

O Obronę Środkowego Wschodu

Znany kolumnista murzyński, Carl T. Rowan, zwrócił ostatnio uwagę na raczej przegapione przez prasę ostrzeżenie Sekretarza Energii, James R. Schlesingera, dotyczące sytuacji na Środkowym Wschodzie. Jest to region szczególnie ważny dla Zachodu, w tym i dla Stanów, z uwagi na znajdujące się tam zasoby ropy naftowej (Arabia Saudyjska, Iran, Kuwait, Irak i Arabskie Emiraty).

Schlesinger powiedział m.in. co następuje:

"Sowiety leżą blisko. wisząc nad regionem, do którego Rosja aspirowała od czasów Piotra Wielkiego . . . Sowiecka kontrola nad ropą na Środkowym Wschodzie oznaczałaby koniec świata, jaki znamy od 1945 r."

Dlaczego jednak to ostrzeżenie nie znalazło szerokiego echa w amerykańskiej prasie? Czy rzeczywiście prasa ta nie pojmuje treści ostrzeżenia Schlesingera? Przecież, jak to stwierdza kolumnista Rowan, nawet najbardziej "gołębiowato" nastawione koła nie mają wątpliwości, że gdyby Sowiety uzyskały kontrolę nad polami naftowymi Środkowego Wschodu, byłyby w stanie "udusić Stany, Europę Zachodnią i Japonię". Nic więc dziwnego, że Sekretarze Stanu i Obrony powtarzają, że "pójdziemy do wojny dla zachowania dostępu do ropy Środkowego Wschodu".

Jeśli przyjmiemy ostrzeżenie Schlesingera, trzeba będzie posiadać na Środkowym Wschodzie siły zbrojne, "zdolne do zrównoważenia sowieckiej obecności zbrojnej". Ale najpierw nasuwa się pytanie, gdzie ulokować nasze siły. Rowan pisze, że Iran jest wykluczony, zaś "Izrael powiada, że ani nie potrzebuje ani też nie chce amerykańskich sił zbrojnych".

A Arabia Saudyjska? W tym kraju, jak pisze Rowan, istnieją wątpliwości czy siły amerykańskie byłyby tam dla obrony tego kraju czy też "dla podboju". "Wśród krajów arabskich istnieje obawa, że Stany będą próbowały zająć zbrojnie pola naftowe.

I dlatego szef PLO Arafat oświadczył, że jeśli Stany wejdą zbrojnie, jego terroryści wysadzą pola naftowe w powietrze".

Są i inne jeszcze przyczyny, dla których Arabia Saudyjska nie życzy sobie amerykańskiej obecności zbrojnej: wywołałaby ona kłopoty wewnętrzne i zewnętrzne, a do tego Arabia ma wątpliwości, czy Stany broniłyby jej, gdyby sprawy stały się trudne.

W konkluzji Rowan wyraża przekonanie, że mimo wszystko nie można lekko przejść do porządku dziennego nad ostrzeżeniem Schlesingera. Ale równocześnie "nie możemy nie zdawać sobie sprawy" z trudności i niebezpieczeństwa, gdy będziemy próbowali zrównać się z sowiecką siłą zbrojną w tamtym regionie, gdzie mamy ciężkie problemy polityczne, a gdzie sytuacja jest korzystniejsza dla Sowietów z uwagi na ich bliskość do terenów pól naftowych.

Potencjalny Kandydat?

Były prezydent Gerald Ford ujawnił w wywiadzie dla U.S. News & World Report, że wywierane są na niego bardzo silne naciski, aby kandydował do Białego Domu w prezydenckich wyborach 1980 r. Powiedział on, że te naciski utrudniają mu "pozostawanie na uboczu", a do tego sądzi, że politycznie działa skuteczniej nie będąc kandydatem, niż gdyby był tym kandydatem.

Co do możliwości kandydowania Ford wypowiedział się jasno i w pewnym sensie rozwiał nadzieje swoich politycznych przyjaciół, gdy stwierdził: "Nie jestem kandydatem i nie mam planów nim stać się". Dodał jednak, że naciskany jest z wielu stron w ostatnich tygodniach, aby mimo wszystko kandydował.

Takie ujęcie nie wyklucza więc pozytywnej decyzji Forda, a to tym bardziej, że znani obecnie kandydaci GOP nie wywołują specjalnego zainteresowania, a ich kaliber jest raczej słaby.

Wreszcie znamienne jest powiedzenie Forda w wywiadzie, że "nie może ignorować rzeczy, jakie dzieją się". Jest to ujęcie, które można różnie pojmować. Czy ford nie może pozostać obojętny wobec zjawisk polityki krajowej, czy też ujęcie dotyczy sytuacji w ramach Partii Republikańskiej, w której już sporo kandydatów ustawiło się do kampanii przedwyborczej. Wprawdzie Ford uważa, że jeden z czterech potencjalnych kandydatów może otrzymać nominację, ale też sądzi, że obecnie b. gubernator stanu Californii, Ronald Reagan, przoduje, choć sprawa nie jest jeszcze przesądzona.

Wywiad Forda jest charakterystycznym wystąpieniem. Na pewno uzyskał dobrą propagandową trybunę dla przypomnienia się opinii publicznej, bo nie można przyjąć zbyt na serio jego poglądu, iż woli siedzieć na uboczu. Politycy, a za takiego trzeba nadal uważać Forda, tytularnego szefa GOP, mają przysłowiowo we krwi skłonności do dawania znać o sobie wyborcom. I Ford to uczynił, aby oględnie zwrócić uwagę, iż nadal interesuje się polityką.

To i Owo

Czterech bardzo chytrych Japończyków potrafiło sfingować w ciągu dwóch lat 260 wypadków samochodowych i oszukać 18 towarzystw ubezpieczeniowych na 230 milionów Yen (przeszło milion dolarów). Zostali jednak przyłapani.

* * *

Znana na Zaolziu para taneczna, wicemistrzowie Czechosłowacji w tańcach latynoamerykańskich — Bronisława i Grzegorz Wałachowie, uczestniczyli niedawno w mistrzostwach świata w tańcach latynoamerykańskich, które odbywały się w Londynie z udziałem 41 par reprezentujących przeszło 20 państw z całego świata.

Para ta startowała także w mistrzostwach świata w tańcach zespołowych w Berlinie Zach. wraz ze swoim macierzystym zespołem — Klubem Tanecznym z Ostrawy.

Po wieloletnich poszukiwaniach szczęśliwie odnaleziono płyty z nagranymi komunikatami Polskiego Radia z września 1939 r. Są tam m.in. przemówienia prezydenta Stefana Starzyńskiego, podpułkownika Romana Umiastowskiego, ministra Józefa Becka i podpułkownikaWacława Lipińskiego.

Audycje z tamtych dni Polskie Radio przypomni we wrześniu br., w czterdziestą rocznicę wybuchu II wojny światowej.

* * *

W więzieniu w Teheranie dwóm mężczyznom wymierzono karę po 80 batów. Byli oskarżeni o nielegalne sprzedawanie alkoholu. Oskarżona o niemoralne prowadzenie się kobieta otrzymała 100 batów. Cała trójka dostała dodatkowo po 10 batów ponieważ popełniła wykroczenia w czasie islamskiego religijnego postu, ramadanu.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Źródła Kryzysu Moralnego

NOWY DZIENNIK — Szukając źródeł kryzysu moralnego naszego kraju, o którym pisaliśmy niedawno trafiliśmy w kronice codziennej ub. tygodnia na następujący wypadek. Policja wykryła jedną z głównych kryjówek handlarzy narkotykami.

Znaleziono kokainę wartości, w sprzedaży ulicznej, ponad 5 milionów dol. Kryjówka zaopatrzona była w broń — ponad czterdzieści rewolwerów i ogromną ilość amunicji. Między innymi karabin maszynowy szybkostrzelny, który pokazywano w telewizji. Podobno po raz pierwszy tego rodzaju broń znalazła się w dyspozycji handlarzy.

Wszystko to miało służyć ewentualnej rozprawie z konkurencyjną bandą przemytników. Stwierdzono również, że przed najściem policji rozdano duże ilości kokainy, wartości ok. 14 milionów dol.

Aresztowano również szefa bandy. Gdy stanął przed sądem — został zwolniony za kaucją 100 tys. dol. Cóż dla tej bandy handlarzy, której obroty tylko w jednym wypadku dochodzą do 20 milionów dol., znaczy tak niska kaucja? Czy oskarżony stawi się kiedykolwiek przed sądem.

W tym samym tygodniu aresztowano jednego z uczestników napadu rabunkowego na bank. W tym tylko roku dokonano w Nowym Yorku ponad 400 napadów rabunkowych na banki. Aresztowany popełnił podobne przestępstwo przed kilku laty. Został skazany na 10 lat więzienia i zwolniony warunkowo (na zasadie "parole") przed kilku miesiącami. Tym razem otrzyma może 15 lat, zostanie znów zwolniony warunkowo i znowu dokona następnego napadu na bank.

Wreszcie trzeci wypadek — jakie zdarzają się prawie każdego dnia — z pewnością zdarzył się i naszym czytelnikom. Zwykły wypadek samochodowy. Po roku sprawa znajduje się na wokandzie. Adwokat oskarżonego prosi sąd o odroczenie sprawy, ponieważ klient jego przebywa na wakacjach na Florydzie. Sprawa jest automatycznie odłożona na następny rok. Po roku powtarza się ta sama procedura. Poszkodowany czeka czasami trzy, czasami pięć lat na należne mu odzkodowanie. Oczywiście sędziów jest za mało, ale ci, którzy są, to przeważnie adwokaci, którzy po okresie, na który zostali wybrani, wrócą znów do adwokatury. Czy można oczekiwać w tych warunkach aby sędzia nie poszedł na rękę swemu koledze po fachu?

Z tych przykładów wynika jasno, że jednym ze źródeł bezprawia jest sam system sprawiedliwości. Wymierza kary kapryśnie, zwalnia poważnych przestępców za drobną kaucję. Zwalnia również z więzienia przy pierwszej sposobności znanych recydywistów, którzy wracają natychmiast do swego fachu. Nie tyle sądzi, ile po prostu idzie na rękę kolegom-adwokatom. To wszystko wpaja w społeczeństwo brak szacunku dla prawa, a w konsekwencji sprzyja wzrostowi przestępczości.

Czy nie ma na to rady? Owszem, reformy i należy je wprowadzić. A więc w tej samej kolejności, w jakiej zanotowaliśmy wypadki ostatniego tygodnia, wskazujemy na trzy niezbędne zmiany.

Po pierwsze, w wypadku poważnego przestępstwa, jak handel narkotykami, należy znieść praktykę zwalniania za kaucją.

Po drugie, znieść zwalnianie warunkowe z więzienia. Albo oskarżony jest skazany na pięć lub dziesięć lat, ale wyrok powinien być wykonany w całości. Pięć ma oznaczać pięć, a nie dwa, itd. Tylko w wyjątkowych naprawdę wypadkach powinien być stosowany "parole."

Po trzecie, istotną częścią zdrowego systemu jest szybki wymiar sprawiedliwości. Nigdy sprawa nie powinna być odraczana więcej niż jeden raz.

Poruszyliśmy zaledwie kilka spraw, które nasunęła nam kronika-wydarzeń. Jest ich więcej. Cały system wymiaru sprawiedliwości powinien być na nowo przemyślanly i zreformowany.

Tak, jak sprawy wyglądają w tej chwili, wymiar sprawiedliwości jest jednym ze źródeł obecnego kryzysu moralnego.

Wiara w Dziejach Narodu

Kazanie JE. Ks. Kardynała Wł. Rubina, Wygłoszone Podczas Nabożeństwa Sejmowego 26 Sierp. w Katedrze Św. Mateusza w Washington, DC.

1. Stajemy przed Bogiem, by złożyć Eucharystyczną Ofiarę dziękczynną za dobra otrzymane od Boga przez powołanie do życia i stuletnie istnienie Związku Narodowego Polskiego.

Zarazem pragniemy uprosić o błogosławieństwo Boże dla prac Sejmu tego Związku oraz o dalsze łaski w działalności, którą Związek będzie kontynuował dla dobra wielu ludzi, dla dobra Polonii, dla dobra Stanów Zjednoczonych i dla dobra Polski.

Z myślą o tym dobru Związek zrodził się przed stu laty, gdy licznie przybywający do Stanów Zjednoczonych Polacy odczuli i zrozumieli potrzebę zakładania takich związków i stowarzyszeń, które byłyby zdolne polepszyć ich sytuację i pomóc wejść mocniej w społeczeństwo ameykańskie ze swoimi narodowymi wartościami. Wartości te były znaczne, choć nie mierzyły się ceną pieniężną. Stanowiły one wszakże o tym jakim jest człowiek, który je posiadał a nie na ile go się szacuje.

Ludzie przybywający z Polski w tym czasie, podobnie jak przedtem i później, odznaczali się w pierwszym rzędzie żywą i gorącą wiarą w Boga. Cierpienia i doświadczenia doznane w kraju ojczystym, w miejscu urodzenia, w pierwszym rzędzie od tych, którzy ten kraj zbrojnie przed wiekiem zagarnęli, nie osłabiły tej wiary. Unieśli ją ze sobą do nowego kraju jako najcenniejszy skarb.

A z tej wiary płynęły inne wartości: rzetelność, pracowitość, ofiarność, i stałe umiłowanie tradycji z wiarą powiązanej, stanowiącej jakby tarczę ochronną przed rozpłynięciem się w morzu obcości.

Byli to ludzie, którzy z racji swej uczciwej postawy mieli prawo czuć się w tym kraju, jak równi z równymi i żyć według oceny tych wartości, które szanowali i czcili, choć może dla innych były one bez większego znaczenia.

Dla obrony swych praw, dla zachowania wiary, rodzimej kultury i tradycji, tego co było dla nich cenne — zakładali parafię, organizacje, stowarzyszenia i związki o różnych celach; wszystkie były pomocne w tym, co stanowiło fundament ich życia indywidualnego, rodzinnego, społecznego i religijnego.

Nie zawsze w tym świecie, w którym się znaleźli liczył się człowiek wedle miary Bożej. Ich zasługą było wychowanie i przygotowywanie człowieka wedle praw Bożych i nauki Kościoła. W dziele pomocą rodzinom polskim tamtych czasów stały się właśnie organizacje takie jak Związek Narodowy Polski. I to dzieło trwało, gdy schodziło z tej ziemi pokolenie pionierów polonijnych, a ich miejsce zajmowali ich potomkowie oraz nowi emigranci, wciąż jeszcze opuszczający kraj wskutek biedy, wojny, prześladowania i niewoli.

Proces narastania pokoleń polonijnych oraz przybywania nowych emigrantów polskich trwa aż po nasze dni. Polonia istnieje, żyje i działa. Mają w niej swoje określone miejsce, pożyteczne, konieczne, organizacje takie jak Związek Narodowy Polski. A mają je dlatego, że Polonia w tym kraju wolności ma wciąż do spełnienia — bez względu na zmieniające się okoliczności — zadania wymagające od Polaków obrony tych wartości, które są dla nich niepozbywalne: wiary, tradycji, kultury polskiej, walki o wolność, walki o prawa każdego człowieka.

2. W tych dniach będziemy obchodzić 40-tą rocznicę najazdu na Polskę, który stał się początkiem straszliwej okupacji i wyniszczenia części narodu, pozostawiając tym co przeżyli obronę tych nienaruszalnych wartości, które stanowią o wolności narodu i o prawach człowieka.

Najazd na Polskę i wynikła stąd jej sytuacja są następstwem zapoznania praw człowieka przez różne formy przemocy. Czytamy w Encyklice Jana Pawła II, Redemptor hominis, że "jest rzeczą znamienną, potwierdzoną wielokrotnie przez doświadczenia dziejów, iż naruszanie praw człowieka idzie w parze z gwałceniem praw narodu, z którym człowiek bywa związany organicznymi więzami jakby z rozległą rodziną.

Już w pierwszej połowie niniejszego stulecia, w okresie narastających wówczas totalizmów państwowych, które doprowadziły, jak wiadomo, do straszliwej katastrofy wojennej, Kościół sformułował wyraźnie swoje stanowisko wobec tych ustrojów, które rzekomo na rzecz dobra wyższego, jakim jest dobro państwa — historia zaś wykazała, że jest to dobro określonej tylko partii, utożsamiającej siebie z państwem — ograniczały prawa obywateli, pozbawiały ich tych właśnie nienaruszalnych praw człowieka".

Jest więc wiara i płynąca z niej religijność polska tym czynnikiem łączącym w Polonii to wszystko co nadaje jej specyficzny charakter i uzdalnia ją do działania dla sprawy polskiej i dla dobra Amerykanów polskiego pochodzenia tworzących Polonię w tym kraju.

Kościół w Polsce kierowany od 30 lat przez znakomitego i niezłomnego Prymasa Polski ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego bronił wiary w narodzie przed różnymi formami presji dążącej do osłabienia lub przekreślenia misji jaką kościół wykonuje.

Jeśli o tym mówię to dlatego, że Polonia w Stanach Zjednoczonych zdawała sobie sprawę na przestrzeni tych minionych stu lat i dziś jest w pełni świadoma swych powiązań z polskim narodem i ze swych stąd płynących moralnych obowiązków. A ponieważ zdaje sobie sprawę sama pragnie być w takim stanie, by mogła te zadania spełnić.

I dlatego potrzeba takich organizacji jak Związek Narodowy Polski, jak inne podobne organizacje, jak organizacje weterańskie, kombatanckie, jak stowarzyszenia o charakterze społecznym i kulturalnym, jak związki religijne i polskie parafie.

Bez tego wszystkiego Polonia bardzo mało mogłaby uczynić na rzecz Polski i niewiele mogłaby zdziałać sama dla siebie. A stają przed Polonią w tym kraju ważne zadania. Jest to zaś niemożliwe bez zorganizowania życia polonijnego, dającego oparcie i podstawy do działania zarówno na rzecz narodu polskiego należnych mu praw, jak i na rzecz potrzeb polonijnych.

3. Najważniejszym czynnikiem, który wlewa ducha w te organizacje i w życie polonijne jest żywa i mocna wiara, jaką przynieśli ci, co kładli podwaliny pod życie polonijne sto i więcej lat temu. Polskość bowiem jest od swego zarania zakorzenioną we wierze chrześcijańskiej.

Przed 10-ciu laty znakomicie mówił o tym Ks. Kardynał Wojtyła gdy stwierdzał, że przez tysiąc lat Kościół katolicki był dla całego Narodu na służbie jego duchowości, jego kultury. I dziś Kościół czyni to samo. W dziejach polskich Kościół zawsze zabiegał o jedność w Narodzie i służył tej jedności, szczególnie podczas rozbiorów. "Tenże Kościół — mówił Kard. Wojtyła — pragnie służyć Waszej jedności, jedności Polonii z Narodem Polskim".

Stąd wprost potrzeba jak najbardziej intensywnego życia religijnego w Polonii i istnienia odpowiednich struktur dla tego życia. Tam bowiem gdzie ich brak Polonia także traci swego ducha.

Trzeba oczywiście dbać o ciało, o sprawy natury doczesnej i materialnej. Ale duch jest tym, co ożywia ciało. Duchem Polonii jest wiara i życie religijne, dostosowane do potrzeb tych, którzy Polonię tworzą. Dlatego nie można zostawić bez należytej opieki duszpasterskiej żadnej grupy polonijnej, w żadnym skupisku polskim.

Poucza dokument papieski o opiece duszpasterskiej, iż należycie planowana troska pastoralna musi być dostosowana do potrzeb migrantów bez względu na taką czy inną ich przynależność społeczną, polityczną lub narodową. Poczucie jedności przez ducha głębokiej wiary jest więc czymś koniecznym w polonijnej, skutecznej pracy dla dobra człowieka i narodu.

4. Wasz wysiłek jest w znacznej mierze skierowany ku potrzebom materialnym polskich rodzin. Dobrze, że to czynicie i dbacie o tę stronę życia polonijnego. Nie zapominajcie wszakże o tym co powiedział Chrystus, iż nie samym chlebem człowiek żyje, że ciało obumiera, jeśli nie działa w nim duch. On ożywia, on daje moc do wytrwania, do ofiary i wysiłku.

Przykład daje nam Naród polski wierny Bogu i Kościołowi. Cały świat

(Ciąg dalszy na str. 5-ej)

DZIAŁ KOBIET

Extra nowości nadchodzącego sezonu jesiennego, nie zaakceptują z pewnością wszystkie kobiety, nawet te reagujące najszybciej na zmiany w modzie. Towarzyszy im nadmierne eksponowanie nóg, które przed chłodami jesienno-zimowymi mają chronić przykrótkie wełniane pończochy lub ocieplające rajtuzy.

Rozum Rządzi Ciałem

Siedem Podstawowych Rad Dla Odchudzających Się

Wiele osób ma za sobą jeden — lub wiele — okresów zaciętej walki o zachowanie linii. Natomiast niewielu z nas ma za sobą trwałe zwycięstwo: to ci, którym nie tylko udało się schudnąć, ale którzy także utrzymali zgrabną sylwetkę. Na czym polega ich sekret?

Odchudzanie się nie polega na tym, aby wyciąć z gazety kolejną dietę cud, a następnie przez dłuższy lub krótszy okres czasu — w zależności od sytuacji i siły woli — przestrzegać jej skrupulatnie. Skuteczną dietą rządzi głowa, nie żołądek.

Okazuje się na przykład, że ludzie otyli wcale nie jedzą wtedy, kiedy są naprawdę głodni. Ba, nawet skłonni są lekceważyć naturalne sygnały żołądka, podprządkowując go długoletnim nawykom, zewnętrznym **okolicznościom jedzenia.**

Odpowiedz Uczciwie
Na Następujące Trzy Pytania

1. Czy zdarza ci się sięgnąć po dokładkę dania, które wygląda, pachnie lub smakuje wyjątkowo atrakcyjnie, mimo iż nie odczuwasz już zupełnie uczucia głodu?

2. Czy **wymiatasz talerz do czysta,** bez względu na wielkość porcji, mówiąc sobie jednocześnie, że szkoda byłoby takie dobre jedzenie po prostu wyrzucić?

3. Czy co wieczór o jednakowej porze zjadasz tak samo obfitą kolację, nawet wtedy, gdy obiad był spóźniony lub jeśli w międzyczasie jadłeś podwieczorek?

Jeśli odpowiedzi są twierdzące, z pewnością należysz do osób, które mają kłopoty z utrzymaniem linii. Rada? Następnym razem, zanim sięgnisz po coś do jedzenia, uczciwie odpowiedz sobie na pytanie: czy rzeczywiście chce mi się jeść?

Zagadnienie kolejne — to myślenie w kategoriach diety. **Zakoduj w pamięci siedem podstawowych rad:**

Musisz Chcieć Być Szczupły

Istotnym czynnikiem powodzenia każdej diety jest czynnik motywacji. Większość z tych, którym zabrakło wytrwałości, twierdzi, że próbowało wielu diet, ale że nic nie pomagały, albo że w wyniku ich stosowanie niedobrze się czuli. Tymczasem nie można całej odpowiedzialności zrzucać na dietę: to nie dieta ma cię odchudzić, tylko ty sam masz schudnąć. Słyszy się często, że komuś zabrakło silnej woli. Tymczasem słuszniej byłoby powiedzieć sobie uczciwie: chęć jedzenia jest we mnie mocniejsza niż chęć zyskania zgrabnej sylwetki.

Przestań Poświęcać Sprawom Jedzenia Zbyt Wiele Uwagi

Jedzenia jest sprawą najważniejszą w życiu niemowląt: dla nich jest to cel życia — mają jeść i rosnąć. Ale u człowieka dorosłego podobny stosunek do jedzenia jest czymś co najmniej niewłaściwym. Tymczasem jemy, kiedy jest nam źle, kiedy czujemy się nieszczęśliwi, zmartwieni, przerażeni. Gdy dokucza nam samotność lub gnębi depresja — w jedzeniu szukamy pociechy.

Jak temu przeciwdziałać? Po prostu robić w tych sytuacjach coś innego — pójść na spacer, przeczytać dobry kryminał, umówić się na plotki z przyjaciółką. Trzeba się tylko postarać o to, aby te surogaty były równie miłe i przychodziły nam równie łatwo jak dotąd jedzenie.

Ważną rzeczą jest także, aby czynność jedzenia całkowicie odizolować od wszelkich innych czynności. Wtedy, kiedy już jesz, nie rób jednocześnie nic innego. Nie oglądaj w tym czasie telewizji, nie czytaj gazet, nie słuchaj muzyki. Zwalczysz w ten sposób pokusę podjadania przy pracy czy rozrywce.

Naucz Się Łatwo Znosić Głód

Ludzie otyli walczą z uczuciem głodu tak, jakby głód był czymś w rodzaju groźnej choroby. Nie bój się głodu!

Krok pierwszy — Przesuń posiłek na późniejszą porę. Nie w ramach diety, ale w ramach walki ze strachem przed głodem.

Krok drugi — opuść jeden posiłek. Obserwuj własne reakcje: czy robisz się coraz bardziej głodny, czy też po pewnym czasie uczucie głodu po prostu minie bez śladu?

Krok trzeci — spróbuj nic nie jeść przez cały dzień. Jeśli odczujesz pragnienie, wypij od czasu do czasu szklankę czystej wody. Znów świadomie obserwuj reakcję organizmu.

Krok czwarty — spróbuj świadomie niedojadać. Wstawaj od stołu, zanim całkowicie zaspokoisz głód. Jeśli okaże się, że rzeczywiście czujesz się źle psychicznie, od czasu do czasu pozwól sobie na pełny posiłek.

Używaj Wyobraźni

Spróbuj zobaczyć się takim, jakim chciałbyś być — szczupłym i zgrabnym. To bardzo ważne — nikomu nie uda się trwale schudnąć, dopóki naprawdę nie uwierzy, że to możliwe. Musisz dokładnie wiedzieć, ile chcesz schudnąć i jak chcesz wyglądać. Wyobrażaj sobie swoje nowe ja tak często i tak wyraźnie, aż nauczysz się z tym obrazem żyć.

Postaw Sobie Realne Cele

Walka z nadwagą często kończy się porażką tylko dlatego, że cel od początku był zbyt ambitny. Nie staraj się osiągnąć zbyt wiele w zbyt krótkim czasie. Ustal kolejne etapy: na razie tylko kilogram lub dwa. Jeśli się uda, łatwiej ci będzie przejść do kolejnego etapu.

Zwiększ Aktywność Fizyczną Organizmu

Wszystkie diety opierają się na precyzyjnym liczeniu kalorii. Pamiętaj, że im większa aktywność fizyczna, tym intensywniejsze spalanie. Wszystkie rutynowe zalecenia — jazda na rowerze, pływanie, gra w tenisa — są oczywiście w pełni uzasadnione, ale jeśli twój tryb życia i praca wymagają długiego siedzenia, to przynajmniej nie siedź bez ruchu. Zmieniaj często pozycję, ruszaj pod stołem nogami, wierć się na krześle. Staraj się chodzić szybciej niż dotąd. Nie przepuszczaj żadnej okazji — jeśli ci upadnie plik papierów, schyl się po każdą kartkę osobno!

Używaj Umysłu
Do Walki z Nadwagą

Jeśli przepadasz za lodami, jedząc najbliższą porcję powtarzaj w myśli, że pochłaniasz całą masę kalorii, psujesz sobie zęby, przyspieszasz sklerozę i hołdujesz obrzydliwemu łakomstwu. Następna porcja będzie ci już smakować dużo mniej.

Sięgając po ulubione "ptasie mleczko" pomyśl za każdym razem o czymś, czego za wszelką cenę chciałbyś uniknąć — wyobraź sobie na przykład, że wpadasz w ohydne grząskie bagno. Jeśli wierzyć psychologom, po dwudziestokrotnym powtórzeniu tego ćwiczenia nie będziesz mógł na ptasie mleczko spojrzeć bez obrzydzenia.

A co dalej? Może uda ci się osiągnąć taką sytuację, w której żadna dieta w sensie fizycznym nie będzie ci już potrzebna. Ale aby to było naprawdę trwałe, musisz nadal przestrzegać diety psychicznej. Bo każda dieta cud zaczyna się od myślenia — najskuteczniejszą bronią w walce z nadwagą jest nasz własny rozum!

Poszukuje Rodzinę St. Jankowskiego

Pani Janka Jankowski, zamieszkała w Danii, poszukuje krewnego Stanisława Jankowskiego, który ostatnio mieszkał pnr. 839 N. Marshfield ave. w Chicago, oraz jego potomków, krewnych i przyjaciół, którzy mogliby udzielić informacji o Jankowskim.

Odpowiedzi na to poszukiwanie uprasza się nadsyłać na adres:

Elizabeth Petersen, 8728 Shoreham Drive, Los Angeles, Cal. 90069.

Antyrządowy Spisek w Egipcie

Kair (DP) — Naczelny prokurator Egiptu ogłosił o aresztowaniu 52 osób, które dążyły do obalenia Sadata i zastąpienia go komunistą.

Według oświadczenia agencji MENA, prokurator Salah Raszidi nie wymienił ich nazwisk, ale podał że wszyscy aresztowani byli członka zakazanej w Egipcie partii komunistycznej, a wielu miało kontakty z wrogimi wobec Egiptu reżymami.

Wśród aresztowanych jest 6 prawników, 4 dziennikarzy i b. członek parlamentu.

Na wiecu w swej wsi rodzinnej Met Abul Kaom prez. Sadat mawiązał do aresztowań. Mówił że wrogowie Egiptu nie chcą zrezygnować ze zbrodniczej działalności i pomagają im rozkładające się reżymy arabskie. 18 krajów arabskich zerwało stosunki z Egiptem po zawarciu przezeń pokoju z Izraelem.

Przed 2 dniami Unia Postępowa, która działa w Egipcie jako partia legalna, stwierdziła w komunikacie, że policja aresztowała 23 osoby.

Choć kompartia w Egipcie jest zakazana panuje przekonanie że działa tajnie i wiadomo że ma oddziały w Londynie, zach. Berlinie i Paryżu. Komunistów oskarżono o zorganizowanie rozruchów na tle podwyżek cen żywności w r. 1977. Zginęło wówczas na ulicach 80, a ówcześni podżegacze stanęli ostatnio przed sądami.

Naczelny prokurato Raszidi podał w komunikacie że w czasie rewizji w mieszkaniach aresztowanych komunistów znaleziono wiele kompromitujących dokumentów, uloteki maszyny drukarskie.

Humor Okupacyjny

Pewien fryzjer warszawski zapytał swego znajomego:

— Jaki fach jest teraz najbardziej wyczerpujący nerwowo?

— Nie wiem. Policjant?

—Nie.

— Kolejarz?

— Nie?

— Nauczyciel?

Też nie.

— No więc Jaki?

— Fryzjer! — Zawołał z dumą.

Dlaczego?

— A co pan myśli? Golić szwabówdraniów, ciągnąc im brzytwą po gardle i nic. To jest naprawdę denerwujące.

Echa Historycznego Sejmu ZNP

Delegaci i goście ustawiają się do pochodu do kościoła św. Mateusza, w którym odbyło się nabożeństwo z okazji otwarcia 38 Sejmu ZNP.

Po nabożeństwie przed kościołem od lewej: wiceprezeska Helena Szymanowicz, serkretarz Władysława Kubiak, kanclerz Zakładów Naukowych w Orchard Lake, ks. Stanisław Milewski, J.E. ks. Kardynał Władysław Rubin, ks. Biskup Alfred Abramowicz.

Aukcja Skarbów "Diamentowej Betsy"

Nashville, Tenn. (UPI) — Betsy Inman, z racji nieprawdopodobnych bogactw zwana "diamentowa, Betsy" przebywa w więzieniu federalnym w Alderson, W. Virginaia, odsiadując 10-letnią karę więzienia za przemyt kokainy z Puerto Rico do U.S.

Otoczona luksusem Betsy nie tylko posiadała niesłychaną ilość bogatej bizuterii, którą zresztą chętnie nosiła na co dzień ale pozwalała sobie również na zbytki, zamawiając np. bogato inkrustowane w kości słoniowej łoże, zdobiąc mieszkanie dziełami znanych artystów i prowadząc niezwykle urozmaicone w wydarzenia towarzyskie i wycieczki turystyczne życie.

W poniedziałek odbyła się sprzedaż rzeczy należących do "diamentowej Betsy".

Aukcję przeprowadzono na rzecz Internal Revenue Service, które tą drogę postanowiło odebrać sobie należność za podatki od dochodów uzyskanych z nielegalnego handlu narkotykami.

Aukcja sprowadziła do Nashville dziesiątki kupców z całego kraju.

Wśród pierwszych sprzedanych rzeczy znalazły się pierścionki diamentowe, jeden,7 i pół karatowy uzyskał cenę $39,500, drugi 4-karatowy $20,000.

Sprzedaż potrwa do najbliższego piątku, lub w razie potrzeby do dnia, w którym ostatnia rzecz należąca do Betsy zostanie sprzedana.

Stypendia Dla Uczniów

Kardynał John Cody, arcybiskup Chicago udzieli pomocy stypendialnej 490 uczniom katolickich szkół średnich we wrześniu tego roku.

Od roku 1967 program administrowany przez Kardynała umożliwił pomoc finansową dla 400 do 600 uczniów szkół średnich rocznie. Na nadchodzący rok szkolny łączna przyznana suma wyniesie $100,000, a indywidualne stypendia będą wynosiły od $100 do $300.

W ciągu 13 lat odkąd program ten był zainicjonowany, ponad $1.3 miliona zostało przeznaczone dla uczniów, którym pomoc taka była potrzebna.

Stypendia są przyznawane uczniom uczęszczającym do szkół położonych w archidiecezji chicagoskiej, którzy muszą wypełnić podanie i załączyć opinię dyrektora szkoły.

Oprawca z Łódzkiego Getta Przed Sądem w Bochum

Swiadek zeznający przed sądem krajowym w Bochum w procesie b. scharfuehrera SS. Helmuta Krizonsa, przedstawił wstrząsające sceny zbrodni w getcie łódzkim.

Abraham Rozenzweig z Izraela obciąża swymi zeznaniami zbrodniarza SS-owskiego. W 1942 r. w czasie wywożenia dzieci sierocińca widział on jak Krizons strzelał do uciekających dzieci z pistoletu maszynowego. Widział też jak gestapowcy i członkowie komisji porządkowej (schutzpolizei) strzelali na oślep do chłopców i dziewcząt, którzy nie dość szybko wdrapywali się na ciężarówki.

Zgodnie z zeznaniami świadka Krizons był obecny przy wywożeniu pacjentów ze szpitala w getcie do Oświęcimia. Swiadek widział ze swej kryjówki, jak Krizons, do którego przylgnęło przezwisko "bokser," razem z członkami gestapo z zimną krwią strzelał do starszych pacjentów. Rozenzweig zeznał, że dzieci wyrzucono z okien.

Swiadek znalazł się w pobliżu szpitala na terenie getta, ponieważ chciał odwiedzić swego bratanka, którego nigdy więcej nie zobaczył. Sam świadek został latem 1944 r. wywieziony wraz z matką do Oświęcimia. Jego matce jeden z SS-manów powiedział: "Wejdziesz przez bramę, a wyjedziesz kominem."

Zwycięzca z USA

Dover (UPI) — 24-letni pływak amerykański John Kinsella zwyciężył w międzynarodowym wyścigu pływackim przez kanał Angielski, osiągając czas 9 godzin i 10 minut i bijąc 16 rywali. Wyścig sfinansował książe Faisal z Arabii Saudyjskiej. Zawodnik saudyjski zajął trzecie miejsce. Zwycięzca otrzymał $2,200 nagrody.

Wiara w Dziejach Narodu

(Dokończenie ze str. 4-ej)

o tym się przekonał podczas ostatniego pobytu w Polsce Papieża Jana Pawła II — syna polskiego narodu.

Ta postawa wierności Bogu w przeciwnościach oraz wierności Kościołowi w zmaganiu się o wiarę winna być udziałem wszystkich nas tworzących Polonię świata. Zachęca nas do tego Ojciec Święty słowami, które wypowiedział w San Francisco przed trzema laty jako kardynał i arcybiskup krakowski:

"Polacy rozsiani po świecie tworzą jedną wielką rodzinę; większość członków tej rodziny żyje w Ojczyźnie, ale znaczna ich ilość jest rozsiana po całym świecie, a szczególnie tutaj, w Północnej Ameryce.

Jest rzeczą konieczną, by członkowie całej rodziny trwali razem, nie w znaczeniu fizycznym lecz duchowym. Miejscem zebrania tej rodziny, miejscem duchowym jest zawsze Kościół, jest zawsze ołtarz, jest zawsze Maryja, Matka Boża, Jasnogórska Pani. To jest miejsce duchowego spotkania całej wielkiej rodziny polskiej, z Ojczyzny i z całego świata".

Tak mówił Ks. Kardynał Wojtyła przed trzema laty.

5. Za kilka tygodni stanie przed narodem amerykańskim Jan Paweł II, Ojciec całego chrześcijaństwa. Jego misja ogarnia cały Kościół i wszystkich ludzi dobrej woli, Jestem przekonany, że Wy, Polonia, znajdziecie szczególne miejsce w myślach i w sercu tego Papieża, którego Bóg wezwał z polskiego Narodu, by głosił światu Chrystusa Odkupiciela człowieka. Przybycie Jana Pawła II na ziemię amerykańską będzie — wierzę w to mocno — źródłem wielkiego dynamizmu w życiu polonijnym. I tego życzę całej Polonii amerykańskiej.

Wy, Bracia i Siostry, pragniecie w tej wielkiej polskiej i polonijnej rodzinie dobrze wykonać to zadanie, jakie od stu lat przypadło Związkowi Narodowemu Polskiemu. Stanęliśmy przy ołtarzu, by za pośrednictwem Bożej Matki, Niepokalanej Dziewicy Jasnogórskiej, uprosić Chrystusa o pełne zrozumienie Waszej misji i jak najlepsze jej wykonanie. Stanie się to, gdy wiara Wasza będzie silna, gdy Wasze życie z wiary będzie świadectwem dla Polonii i polskiego Narodu, gdy zapewnicie wraz z całą Polonią bogate polskie życie religijne wszystkim, którzy tego pragną — w tym wspaniałym kraju wolności.

Program Wizyty Papieża w U.S.

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

South Seminary przy 7740 S. Western.

— W seminarium papież wygłosi mowę do 350 katolickich biskupów.

— Wczesnym popołudniem Jego Swiątobliwość poprowadzi nabożeństwo w parku Grant, które potrwa około 2 godzin.

Ołtarz zostanie wybudowany w pobliżu muszli koncertowej Petrillo Band.

— Wieczór zarezerwowano na "wydarzenia kulturalne" w katedrze. Jednym z punktów programu będzie prawdopodobnie koncert symfoniczny Orkiestry Chicagoskiej.

— 6 października rano papież odleci z lotniska O'Hare do Washingtonu. Przedstawiciele orkiestry, kościoła i miasta rozważają możliwość dawania koncertów przez cały okres pobytu papieża w Chicago. Orkiestra ma zamiar zwrócić się do sir Georga Solti o poprowadzenie jej w dniu koncertu przygotowanego specjalnie dla Jana Pawła II.

Wizyta niezwykle popularnego "Słowiańskiego papieża" niewątpliwie ściągnie do Chicago tłumy wiernych katolików i nie mniejsze tłumy ciekawych. Dlatego też, już w chwili obecnej miasto rozpoczęło przygotowania na jego przyjazd. Aby nie dopuścić do zatrzymania ruchu, archidiecezja chicagoska pomoże policji w częściowym rozwiązaniu problemu.

Wierni będą proszeni o pozostawienie samochodu przy swoich kościołach parafialnych i korzystanie ze specjalnie przygotowanych w tym celu autobusów, które przewiozą ich do parku Grant na nabożeństwo celebrowane przez Jego Swiątobliwość.

Osoby z poza miasta, będą mogły pozostawić pojazdy na wolnych placach cmentarzy katolickich skąd będą, podobnie jak parafianie chicagoscy, przewożenie na nabożeństwo autobusami.

Msgr. Rosemeyer poinformował, że archidiecezja rozpocznie serię "duchowych" przygotowań przed przyjazdem papieża. "Mamy nadzieję, że Jego Swiątobliwość będzie przyjęty nie tylko jako wizyta sławnej osobistości ale będzie także okazją do pogłębienia życia duchowego" — powiedział msgr. Rosemeyer.

Na kilka godzin przed rozpoczęciem nabożeństwa, w parku odbędą się modły i chóralne śpiewy. Podczas wizyty w Stanach papież będzie korzystał z różnych środków komunikacji, takich jak samoloty, helikoptery i samochody. Ford Motor Co. przygotowuje trzy samochody typu "Bronco," które zostaną wyposażone w platformy, tak aby papież mógł być widoczny przez tłumy zgromadzone wzdłuż trasy przejazdów.

Po przyjeździe z Chicago do Washingtonu papież spotka się z prez. Carterem w Białym Domu. Następnego dnia przed odlotem do Rzymu Jego Swiątobliwość odprawi nabożeństwo w Washington Mall.

Nadal Trwa Demonstracja w Pekinie

Pekin (UPI) — Nadal około 300 odzianych w nędzarskie szaty demonstrantów przybywa przed frontem kwatery głównej centralnego komitetu chińskiej partii komunistycznej w Pekinie, protestując przeciwko "niesprawiedliwościom," jakich dopuszczają się prowincjonalni dygnitarze partyjni.

Do grupy, która rozpoczęła demonstrację w poniedziałek, dołączyło około stu dalszych demonstrantów.

Protestujący zabiegają o spotkanie z premierem Hua Guofengiem i wicepremierem Deng Xiaopingiem, aby przedłożyć im swoje żądanie ukarania "brutalnych" dygnitarzy prowincjonalnych.

Policja nie usiłuje rozpędzić demonstrantów, trzyma jedynie na dystans gromadzących się ciekawskich.

"Moja siostra została aresztowana w czasie demonstracji na placu Niebiańskiej Pogody w 1976 roku i od tego czasu nie słyszałem o niej ani słowa. . . . Nie wiem nawet czy żyje ona, czy nie żyje" — powiedziała 27-letnia Yao Weichen, która przybyła na demonstrację z prowincji Anhui. Inna demonstrantka 39-letnia Chi Kouling z miasta Shenyang powiedziała, że wytoczono jej sprawę sądową i oskarżenie o przestępczą działalność tylko dlatego, że skrytykowała lokalnych dygnitarzy za lenistwo i wygodnictwo.

Wszystkie zgłaszane przez demonstrantów pretensje dotyczą okresu panowania koterii, podporządkowanych skompromitowanemu "gangowi czwórki."

Godunov "Osaczony"

Moskwa (UPI) — Prasa sowiecka nie tylko podaje mylne informacje dotyczącej Ludmiły Vlasowej ale także korzysta z okazji do rzucania oszczerstw na Stany Zjednoczone.

W "Literaturnej Gazecie" podano "prawdziwe szczegóły", które "zmusiły" Aleksandra Godunova do pozostania w Ameryce. Gazeta nie wspomina słowem o tym, że Godunov poprosił o azyl polityczny donosząc jedynie, że tancerz "bez porozumienia z żoną, nie mówiąc słowa nikomu nagle przepadł".

Oto wyjątki z artykułu nowojorskiego korespondenta tygodnika, Iona Andronov: "Olbrzymi sukces baletu Bolszoj skłonił amerykańskich prowokatorów do podjęcia bezwstydnego sabotażu politycznego.

Skupili oni swoje wysiłki na Godunovie, próbując zmusić go do opuszczenia zespołu i pozostania w U.S.

Godunov, osaczony przez agentów, obiecujących mu góry złota i morze whisky, poddawany był stałym naciskom psychicznym. Ponieważ obietnice nie pomagały, prowokatorzy postanowili uderzyć w jego uczucia umieszczając notatki w amerykańskiej prasie na temat nieprzyzwoitych wyczynów jego żony.

Chodziło o załamanie, które oczywiście spowodowałoby decyzję opuszczenia jej i doprowadziło do psychicznego załamania.

Prowokatorzy, po usilnyh próbach dopięli celu. 23 sierpnia Godunov bez uprzedniego porozumienia z żoną, przepadł."

Korespondent doniósł, że w chwili obecnej Godunov znajduje się w "nieznanym, strzeżonym miejscu, pod ochroną straży". Jedyne słowa, jakie dotarły do prasy od rzekomo więzionego tancerza brzmiały: "Znajduję się w stanie kompletnego szoku i zgrozy".

"Literaturnaja Gazeta" opublikowała również wywiad przeprowadzony z Vlasovą, po jej przyjeździe do Moskwy.

Tancerka miała rzekomo powiedzieć: "Po nagłym zniknięciu męża, poczułam, że znajduję się w niebezpieczeństwie. Gdziekolwiek ruszyłam się, byłam szpiegowana przez samochody i ludzi podążających za mną.

Dlatego też postanowiłam wrócić do domu pierwszym samolotem, mimo, że byłam bardzo zaniepokojona nieobecnością Aleksandra. Kiedy Dept. Stanu U.S. wydał liniom sowieckim zakaz odlotu, wiedziałam, że znowu planują coś strasznego".

Gazety sowieckie doniosły także, że po zniknięciu Godunova, niektórzy z tancerzy "Bolszoj" byli atakowani przez nieznanych osobników na ulicach nowojorskich.

Tymczasem Godunov, który wczoraj po raz pierwszy od chwili poproszenia o azyl wziął udział w konferencji prasowej, powiedział, że: "Czuję się niezmiernie szczęśliwy z powodu pozostania w Stanach". Nie może zrozumieć dlaczego jego małżonka nie skorzystała z okazji zobaczenia go, mimo, że musiała zdawać sobie sprawę z tego, że byłoby to prawdopodobnie ich ostatnie spotkanie w życiu.

Tancerz powiedział, że decyzja jego nastąpiła wyłącznie z "powodów artystycznych".

Godunov nie chciał odpowiedzieć na pytanie czy zanim zwrócił się do biura emigracyjnego rozmawiał z żoną na ten temat, zaznaczając: "Teraz, kiedy Ludmiła jest w Moskwie wolałbym o tym nie mówić".

Wybuch Gazu w Kopalni Na Ukrainie

Londyn. (DP) — W kopalni węgla w Krasnodonie na sowieckiej Ukrainie wydarzyła się wielka katastrofa, w której wielu górników poniosło śmierć.

Jak zazwyczaj, oficjalny komunikat agencji TASS nie podał żadnych szczegółów katastrofy, ogłaszając tylko, że w kopalni nastąpił wybuch gazu. TASS nie podał ilu ludzi zginęło, ani też kiedy wydarzyła się katastrofa.

O tym, że katastrofa była wielkich rozmiarów, świadczą kondolencje przesłane przez rząd i Komitet Centralny rodzinom ofiar wybuchu. Do Krasnodonu udała się specjalna komisja rządowa, by przeprowadzić dochodzenia co do przyczyn katastrofy. Krasnodon leży w centrum ukraińskiego zagłębia węglowego.

Władze sowieckiego z reguły nie podają żadnych szczegółów o katastrofach górniczych i wypadkach przemysłowych. Jedyną wskazówką, że katasrofa była poważna, są kondolencje rządu i kompartii. Nie są też ogłaszane wyniki dochodzeń. Zasadę tę złamał w zeszłym miesiącu organ związków zawodowych dziennik "Trud", który ogłosił, że za niedawną katastrofę w kopalni miedzi w Kazachstanie są odpowiedzialni, mechanicy nadzorujący działalność windy. Trzech górników wypadło z windy i zabiło się.

SLIGO, IRLANDIA. — Bezsensownie zamordowany przez terrorystów irladzkich został lord Mountbatten (z lewej), kuzyn królowej Elżbiety i wuj jej małżonka, księcia Filipa. Lord Mountbatten był dowódcą sił brytyjskich w południowo-wschodniej Azji w czasie drugiej wojny światowej, bohaterem narodowym, mężem stanu i wynalazcą. (UPI)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż mąż mój, ojciec i dziadek nasz, śp.

Stanisław Kempa

(mąż śp. Marii, z domu Michalek)

Założyciel i prezes Tow. Dobroczynności Par. Medynia; Członek Tow. Serca Jezusa #471 i Gr.2404 ZNP; po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 28-go sierpnia 1979 roku, o godzinie 3:30 nad ranem, przeżywszy lat 82.

Zwłoki można odwiedzać w czwartek po godzinie 2-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1-go września, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6250 Milwaukee Ave. do kościoła SS. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Tillie Siska Kempa (z domu **Przypek**), żona; **Mitchell (Florence) i Gerald (Annette) Kempa**, synowie i synowe; wnuk i 5 wnuczek; **Ed (Marilyn), Rick (Sally) Siska i Elaine (Kenneth) Opalka**, pasierby z żonami i pasierbica z mężem; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Colonial Funeral Home.
Telefon: 774-0366. (30, 31)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, śp.

John Golis, Sr.

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 27-go sierpnia 1979 roku, po południu w średnim wieku.

Pogrzeb odbył się w czwartek, dnia 30-go sierpnia, o godzinie 8:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5088 S. Archer Ave., narożnik Keeler, do kościoła św. Kazimierza, Msza św. o godzinie 9-ej rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

O modlitwy za duszę zmarłego proszą, w ciężkim żalu pogrążeni:

Mary (z domu **Turko**), żona; **Anna (Alejandro) Figueroa, Irene (Louis) Castorena, Józia (Jim) Thomas, John Jr. (Frances), Cynthia, Helen (Ray) Delgado, Robert, Theresa i Michael**, synowie, córki, synowe i zięciowie, 12 wnucząt, kuzyni w Nowym Yorku i w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmował się:
Zarzycki Manor Chapels,
Telefon 767-2166.

★ Praca

SECURITY GUARDS
Full & Part Time.
O'Hare & surrounding suburbs. Good starting pay. Uniforms provided. Must speak some English.
297-1401

CLERK TYPIST
Variety of duties. Must have typing, adding machine and calculator exper. Salary commensurate w/ability.
226-4242
E.O.E.

CLEANING HELP START IMMEDIATELY!
Western suburbs. Full & part time. Must have trans. Good wages & benefits.
Mr. Dearborn 834-3577

★ Praca

Immediate positions available for:
DIETARY AIDE
OR
HOUSEKEEPER
in small healthcare facility. $3.50/hr. to start. Pleasant surroundings & working conditions.
For details call MRS. McNALLY
773-9416
Arbor of Itasca

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE LUB UMYSŁOWE DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY 631-8878

POTRZEBNA dobra krawcowa i krawiec do pracy przy poprawkach odzieży damskiej i męskiej. 945-8750.

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI
Ogólna praca domowa i pranie oraz opieka nad 1 rocznym dzieckiem. Odpowiedzialna kobieta powyżej 40-tu lat. Musi mówić po angielsku. 5 dni w tygodniu. Referencje są konieczne. Swietne wynagrodzenie.
Dzwonić po angielsku:
530-9230

POTRZEBNA odpowiedzialna pani do opieki nad 2-giem dzieci. Południowa strona miasta. 423-4807.

GOSPODYNI
$100—$125 tygodniowo. Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić w Jęz. Angielskim:
465-1241 lub 824-1843

POTRZEBNA pomoc domowa. Zamieszkać. Bardzo dobre wynagrodzenie. 537-8749.

HOUSEKEEPER
Live in lovely home, in beautiful small town (Woodstock, Ill.). Private room. Must love children. Excellent transportation on Northwest train line. Good salary, benefits. References required. Call (815) 338-3602 or (815) 338-0107

Housekeeper/Child Care
Housekeeping and assist with infant and 4 yr. old. Full time, Mon-Fri.— 1 blk. to Lincoln Ave. (2700 N.), must speak English.
248-7146

★ Praca Żeńska

IMMEDIATE OPENINGS
SWITCHBOARD OPERATORS
Will pay while in training.
Meet interesting people.
Room for advancement.
Call Now: 787-8582
MS. KAY

PRZYJMĘ DO SPRZĄTANIA KOBIETY
Praca dzienna, zgłoszenia osobiście od 6 — 8 po południu.
4262 W. Irving Park Rd.

SEKRETARKA
Jedno osobowe biuro.
2747 W. 71st Street.
476-5800

COOK
Northwestern University Chi Omega Sorority. Live-in available. Must be able to prepare full meals. Salary negotiable.
Call, days. Mrs. Poll:
475-1726 or 831-4905
Call eves. Mrs. Rosenbusch: 328-0569

POTRZEBNE KOBIETY
Do dziennej pracy w domach w Chicago i na Lake Shore Drive. Odwozimy i przywozimy pod nasze biuro. NAJWYZSZA PŁACA. ARDEN'S AGENCY, 6934 N. Glenwood Chicago, Ill. 763-7575. Zgłaszający się proszeni są mowic po angielsku.

SEWING MACHINE OPERATORS
Need blind stitch & all drapery machine operators.
Call 226-5530
8 AM to 4:30 PM
URKOV MFG. CO.
1001 W. Van Buren 6th Fl.

HAIRDRESSER
Exp'd Hairdresser for a Fashionable Hair Saloon in Glenview.
Call Todd or Sylvia
724-5586

GENERAL OFFICE
Some typing required. Must speak English.
Call Mr. Jay
278-7600

POTRZEBNA krawcowa z praktyką do sklepu w Niles. 965-1230.

Drapery/sewer
5651 W. Irving Park Rd.
777-0670

★ Poszukuje Pracy

DOŚWIADCZONY kierowca poszukuje atrakcyjnej pracy. Tel: 235-7233 wieczorem.

WHOLESALER/RETAILER
Needs Polish/English speaking individual for sales, Saturdays, 8 — 2 P.M. Employee Discount.
COOK BROTHERS INC.
113 N. May, Chicago
421-5140

Miscellaneous Iron Fabrication Shop needs
* CLERK TYPIST
* OFFICE BOY
* TRUCK DRIVER
* SHEAR & BRAKE OPERATOR
* LAY-OUT MAN
Tremendous Opportunity for Career minded individuals
Call 247-5545

SECURITY GUARDS
Must have clear work record and be in good physical condition. Uniform and equipment furnished.
We offer good salaries and excellent benefit package. Apply in person or call:
781-8050
EXCHANGE NATIONAL BANK
130 S. LaSalle St. Chicago
an equal opportunity employer

OKAZJE PRACY W FABRYCE MASZYN
W DZIEN
Jeżeli umiesz pracować na tokarce-frezarce lub wiertarce, my mamy miejsce dla Ciebie od zaraz. My ofiarujemy:
• Dobrą płacę na start
• Doskonały pakiet świadczeń
• 4-rodniowy dzień pracy po 10 godzin
• Przyjemne warunki pracy
• Nadgodziny
• Nadpłata za nocną pracę
Przyjdź lub zadzwoń do ED ALVAREZ: 259-1620
SPOTNAILS INC. 1100 Hicks Rd., Rolling Meadows, Ill.
Equal Opportunity Employer M/F

ROLL TURNER JOURNEYMAN
Needed—Must have at least passed 4 year apprentice program. Extra experience helpful. Growing company with excellent wages & benefits with access to all cultural and recreational areas. Send resume to:
CASCADE STEEL ROLLING MILLS
P.O. Box 687 McMinnville, Oregon 97128

B·F·I 1901
Factory
HEAVY METAL FABRICATORS
PRESS BRAKE SET-UP:
25 ton to 750 ton brakes.
PUNCH PRESS AND DIESET SET-UP:
50 ton to 250 ton punch presses.
INSPECTORS:
Check press brake/punch press work and some assembly of heavy finished metal parts.
PRESS BRAKE OPERATORS:
Forming and gang punching on brakes up to 750 ton.
TOOL AND DIE MAKERS
To handle jigs, dies, fixtures and some Set-Ups.
WAGES—BONUS—BENEFITS
Telephone: Jim McNamara 538-8700
BLOOMER-FISKE, INC.
4000 s. Princeton Ave.
(39th and Dan Ryan)
Chicago, IL 60609
Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca

MAN & WIFE NEEDED

To take care of 2 buildings, 36 apartments each. Free apartment. Union pay. At least 15 years experience. references and good knowledge of English required.
Call 827-5905 from 1-3 P.M.
Mon. thru Fri. only

SPRZĄTANIE NA CZĘŚĆ CZASU

Mała kompania w Elk Grove Village. Pytać o Ann Brodycz.
956-6360

SUPERVISOR & JANITORS

Full time — Evenings, in Wheaton, Ill.
Public transportation available.
Mr. Bucik
733-4351

POTRZEBNA OSOBA

do pracy biurowej

Musi znać język angielski w słowie i piśmie, oraz pisać na maszynie. Zgłoszenia do

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero

od 8 rano do 3-ej po południu

HELP WANTED COUNTER WORK

9:30-2:30
Monday-Friday
• $3.50 per hour
437-4097
DANDY DOGS
2545 E. Higgins Rd.
Elk Grove

PRZYJMĘ OD ZARAZ KUCHARZY i KUCHARKI

z doświadczeniem. Stała praca dobre wynagrodzenie.
ORBIT RESTAURANT
2954 N. Milwaukee
Tel.: 276-1355

MAINTENANCE MECHANIC

3 yrs. experience or more-mechanical, electrical building maintenance. P/M and troubleshooting on high speed equipment. Hours may vary.

REO PACKAGING
2350 W. 58th St.
Chicago, IL.
MR. DAVIS
INTERVIEWS 10-5

JANITORIAL DRIVERS

English & Polish speaking people with cars for city & suburbs — to start immediately. Please apply at:
KIMCO CORPORATION
3150 N. Sawyer
583-2400

RESTAURANT
HOSTESS, WAITER, WAITRESS, BUS BOY and COOK.
CAFE BERNARD
240 Skokie Blvd. Northbrook
835-5240

KRAWIEC i DO PRZYMIAREK

KOBIETY i MĘŻCZYŹNI
Sklep męskich ubiorów. Praca rok dookoła. Najwyższa zapłata.
LAUTER 7 So. LaSalle St.

EARN $200.00 WEEKLY

Work part time, taking short phone messages at home.
Call: 742-6663 Ext. 559

★ Praca Męska

WANTED — MAN W/ MACHINE SHOP EXP.

Age no obstacle. Retirees welcome. Full or part time. If you have own lathe, work at home!

MR. HOALT 383-6230

TRANSFORMER TESTER

Experienced in precision measurements of engineering samples. Fine opportunity in our Engineering Department. Many Company benefits.
SCHUMACHER ELECTRIC CORP.
7474 N. Rogers 973-1600

★ Praca Męska

SAMPLER MAKER

For connecting and assembling small transformer samples. Work in our Engineering Sample Department. Excellent fringe benefits.

SCHUMACHER ELETRIC CORP.
7474 N. Rogers 973-1600

MĘŻCZYZNA ZRĘCZNY DO RÓŻNYCH PRAC

Musi znać pracę przy kanalizacji, malowanie, stolarkę, sprzątanie. Ogólna konserwacja. Musi mówić choć trochę po angielsku.
654-1795

POTRZEBNY blacharz samochodowy i kierowca na Town Truck, angielski nie wymagany. Pytać o Janusza, 4240 W. Grand Ave.

DRILL PRESS SET-UP

Polish & English Speaking
OPENING SECOND SHIFT
Opening for experienced set-up man on single & multiple spindle. Close tolerance work. Must read prints. Job could lead to foreman position.
AUSTIN CONTINENTAL INDUSTRIES
3636 Talman 528-9200

O.D. SZLIFIERZ

Musi mieć przynajmniej 3 do 5 lat doświadczenia w ustawianiu i operowaniu szlifierki cylindrycznej. Konieczna pewna znajomość języka angielskiego. Okolica północno-zachodnia.

Tel. 287-3623

FACTORY

Fine mechanical assembler for precision mechanical co. Background in fine mechanics required. Top pay & benefits. Chicago location.
CALL 769-1944

BLACHARZ SAMOCHODOWY i LAKIERNIK

Tylko doświadczeni.
283-7363

MAINTENANCE MECHANIC

NEEDED AT ONCE for MACHINERY MAINTENANCE in Electro Plating Company. EXCELLENT BENEFITS and Working Conditions.
DRISCOLL & CO.
3145 W. GRAND AVE.
CALL STEVE LEONARDO
632-4400

EXP'D. TRUCK MECHANIC

DAYS.
Call: 624-0400
Ask for ED.

Wanted Experienced
MILLING MACHINE OPERATORS

to do own set-ups. Experienced with fly cut attachments, but not necessary. Very small parts. Old established company. Good pay insurance and benefits. Mowimy po Polsku.
P.W.R. CO.
666-4445
Ask for: Ernest Rosiejka

CARPENTER & ELECTRICIAN

Part time or steady work.
ROOSEVELT CHAIR & SUPPLY
1717 W. Belmont
248-3700

BUS DRIVERS

AM & PM Good income for housewives or retirees. Those with limited time.
Call 458-4541

BRICKLAYERS

Exp'd journeymen bricklayers req'd. immediately for A. G. McKee Co. located in La Grange area. Wages & benefits as per bricklayers Union Local 21 agreement.
Call 485-0731

DISPATCHER — CITY

No experience necessary. Apply in person daily between 8 A.M. & 5 P.M.
AMERICAN INTERSTATE FREIGHTLINES
1111 W. Pershing Rd.

SHEET METAL

Cabinetry shop
Lead man. Set up & operate.
456-7300
Ask for Bill.

CARPENTERS

Needed for residential remodeling. Exp. & refs. req'd. Steady work & benefits.
WOODCHUCK CONSTRUCTION
848-2900

★ Praca Męska

SHEET METAL FABRICATING PLANT HAS IMMEDIATE OPENINGS FOR:

- MODEL MAKERS
- INSPECTORS
- PROGRAMMERS N. C.
- POWER BRAKE SET UP
- SCIAKY SPOT WELDERS
- SHEARMEN
- MACHINISTS

WILL TRAIN. FAST GROWING CO. EXCELL. PAY & BENEFITS.
O.T. AVAIL. MODERN A.C. PLANT.
Apply MONTANA METAL PRODUCTS
9827 W. Leland, Schiller Park 671-2620

ELECTRIC MOTOR REPAIR MEN

Experienced A.C.-D.C.
No winding experience needed.
Will secure local 134 Union card.
Call: George Jindra
738-7230

Machine Repair Machinist

Earn over $20,000 per year, if you can troubleshoot, repair and rebuild high speed packaging machinery using machinist skills, you can join a well established profitable company in the confection industry. Second shift openings. Excellent benefits.

Call: M. Buddemeier 581-6100 ext. 353
TOOTSIE ROLL INDUSTRIES
EOE M/F

MAINTENANCE

Person needed with background of electrical repair and trouble shooting. Good attendance record essential. Full or part time. Starting rate to $7 per hour. Call Mr. Spillman.
BARTON CHEMICAL CO.
Tel. 767-4140

SHEET METAL

Sheet metal model makers. $9.00 per hr. Shear operator. Drill press, press brake operators. Starting $6.00 per hr. Must be experienced.
HOWLER FABRICATION
Addison 543-3600

Potrzebni Mężczyźni

Do zakładania aluminium i dachów.
Najwyższe wynagrodzenie.
476-5800

ASSEMBLER

Heavy lifting involved. Assembling display parts & signs. Must be quality conscious & follow detailed instructions.
421-0006
DISPLAY & DECORATION

FITTER OR LAYOUT MEN

We have immediate openings for fitters and layout men. Must have exp.. w/structural steel. Top pay. Bensenville area. Ask for Raul Sanchez. 9-5.
Tel. 766-6905

AUTOMATIC SCREW MACHINE
Set-Up & Operators for single spindle machine. Top wages, overtime, benefits & profit sharing.
Screw Machine Engineering
6425 No. Avondale Ave.
(Harlem & Devon area)
631-7600

REFRIGERATION

Assemble small units, also need to Assemble small units, also need help to design new units. Steady job. Good pay. Call:
456-7300
Ask for Bill.

MAINTENANCE HELPER

Man to work with boilers and do maintenance work. Must speak English. Good salary and union benefits.
CALL MR. COSBY AT:
440-7550

MECHANIC

Bakery Experienced preferred. Machinery-Electrical-Packaging equipment. Apply in person.
FASANO PIE COMPANY
6201 W. 65th Chgo. 60638
767-8760

OPERATIONS

Need Individual willing to learn semi-trailer business. This is a shirt sleeve manager position. Prior transportation experience desired but not necessary. Must be H.S. graduate. Ask for Mary.
523-0500

MECHANICS

Heavy duty truck mechanic. Exp. & references necessary. For day & night shift. Good benefits & insurance. Call Schmitt's Truck Repair., Mack service Dealer.
Glenview, IL. 729-4002

★ Praca Męska

MACHINISTS

Exp'd. only. Must have own tools. Set up & operate machines. Varied, interesting work. Short & long runs. AC shop. Steady. Employment & OT.
KBK TOOL MFG.
674-3636 Skokie

DECORATOR

Full or part time. Experienced painter & wallpaper hanger needed, for repair & replacement of commercial vinyl in this large suburban hotel. Permanent position. Excellent benefits. Apply in person.
Holiday Inn/O'Hare Kennedy
5440 N. River Rd., Rosemont, Ill.
671-6350

MACHINE MAINTENANCE MECHANIC

Experienced. Must have electrical knowledge. Good salary with benefits.
Call: 731-2900
Ask for Werner

Dishwasher/Handyman

5 or 7 days/week
Ruta Restaurant
778-3493

PIEKARZ Z DOŚWIADCZENIEM

Do pracy na noc. Pełen etat. Dobre warunki pracy. Dobre wynagrodzenie. Zgłaszać się osobiście do
GROVES BAKERY
5355 W. North Ave.
(w poniedziałki zamknięte)

SHEET METAL PLANT

NEEDS THE FOLLOWING:

- Welders (Mig-Tig)
- Press Brake Set-Up Men
- Inspectors
- Expediter
- Lay-Out Draftsman

Applicant must have experience & good previous work record. Many company benefits. Apply in person or call personnel department.
EAGLE SHEET METAL & MANUFACTURING CO.
6226 W. Howard, Niles
775-5600 or 967-5600

LABORERS

Outside & warehouse work in Highland Park. We will train. Start $3.50/hr. Immediate openings.
Call Billy
831-5512

POTRZEBNY ZRĘCZNY MĘŻCZYZNA
Wytwórnia ram ma zapotrzebowanie dla osoby która potrafi wykonywać wszelkie prace. Do sortowania i utrzymywania inwentarza. Musi mówić po angielsku. Polski język pomocny. Dzwonić po umówienie.
243-5198
MIRRORTONE CORP.
1801 S. Lumber Street
1 blok na południe od 18 Street,
1 blok na zachód od Canal Street

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

ROBOTY WODOCIAGOWE SZYBKO, SOLIDNIE, TANIO

Wszelkie roboty wodociagowe, elektryczne, ogrzewanie, oraz air condition wykonujemy z gwarancją. Przegląd, czyszczenie, i przygotowanie systemów ogrzewania na zimę. Tylko $30. Proszę o zgłaszanie się z do 1 października z tym ogłoszeniem.
Inżynier Ted Cubaj
778-3877 8—10 rano
lub 227-1935

★ Posiadłości Poza Chic.

OKOLICA WISCONSIN DELLS
122 akrów frontu na Interstate 90. $750.00 za akr. całość lub rozdzieli.
WŁAŚCICIEL: 486-3991

NA SPRZEDAŻ W GALIEN, MICHIGAN

(Niedaleko jezior), piękny murowany dom 3 lata stary. 2 duże sypialnie, 2 łazienki, blisko 5 akrów ziemi (wiele Polaków z Chicago tu się osiedla), kuchnia gabinetami i kominkiem. Cena $65,000. Po dalsze szczegóły dzwonić wieczorem:
(616) 545-3582

★ AUTO

1976 BUICK Estate-Station wagon. Ochładzany, całkowicie wyposażony. Wszystko Automatyczne. W nadzwyczaj dobrym stanie. 795-8785 po 7.

'77 LTD Ford, 22,000 mil, $2,975. Proszę dzwonić i pytać o panią Ewę.
251-5300 albo 275-5297

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE 1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, Że
W OKRESIE LETNIM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIZONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami $198
Komplety mebli do sypialni $130
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" $78
Kanapa i fotel $150
Kanapa rozkładana do spania $110
(polska wersalka)
Telewizja kolorowa $320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła "dinette set" $95
Kuchnie gazowe (gas ranges) $220
Lodówki lub zamrażacze (freezers) $220
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni $399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru $95.00
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem) $420

Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Srody i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

★ Praca Męska

PIEKARZ

Potrzebujemy piekarza do chleba i ogólnej pomocy w pierwszorzędnej piekarni.
Dzwoń: 465-2144

POTRZEBNY mężczyzna do kontraktora. Musi znać stolarstwo i roboty cementowe. 581-2513.

(Food Service)
(Pot & Pan Man)

Immed. opening. Exp. not necessary. Monday-Friday only. Contact Ross Silvius.
Saga Food Service
381-2600 Ext. 212
EOE M/F

MACHINIST

Lathe set-up & operate. Experienced. Understand English. Small shop.
COMTEC 389-4050
2414 W. 139th Place

★ Kontraktorzy

★ Dachy

DACHY

ROBIMY DACHY NA GORĄCO I ZIMNO ORAZ "SHINGLES" I ROŻNE NAPRAWY DACHÓW. OBLICZENIA ZA DARMO Z GWARANCJĄ NA 15 LAT
ORBIT ROOFING.
DZWONIĆ PRZEZ CAŁĄ DOBĘ:
772-5908 lub 772-6850

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiekrzył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles". I 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Przeprowadzki

Licencjonowana, ubezpieczona i doświadczona
POLSKA FIRMA PRZEWOZU MEBLI i TOWARÓW
CHICAGO MOVING CO.
Nr Licencji ILL. C.C. 47103 MC
Zrealizuje twoje zamówienie nawet w dniu zgłoszenia. Szybka, fachowa obsługa. Niskie ceny.
Tel.: 685-9114 lub 545-9854
od 8 rano do 10 wieczór

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
Nr. ILL. C.C. 43852 MC—C
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNIE i z GWARANCJĄ.
278-7898 oraz 342-9657
od 8-ej do 10-ej wieczorem.

★ Malowanie

MALUJEMY, zewnątrz, wewnątrz, tapetujemy. Szybko, tanio, solidnie. Dzwonić po polsku po 6 p.m. 685-9759.

★ Usługi

UDZIELAM lekcji na pianinie, organach i akordeonie początkującym. Dzwonić od 6 rano do 11 wieczorem.
286-0121

★ Domy

1x4, 1x6 FULLERTON i CENTRAL. Duża parcela. Garaż na 2 samochody.
889-5334

SCHAUMBURG
9 rms. 4 bdrms. Rec. room. Lg. Family room with fireplace. Incl. are all appl., drapes, carpet., 2½ car garage. Walk to stores, schools & Public trans. $94,900.
American Home International
980-9377

OUR LADY OF GRACE OKOLICA CENTRAL PARK i FULLERTON

Wdowa ze względu na słabe zdrowie sprzedaje 1½ piętrowy drewniany dom. 3 pokoje na parterze i 3 sypialnie z łazienką na górze. Obita weranda. Gazowe ogrzewanie — sprężonym powietrzem. $35,000. Do natychmiastowego objęcia.
Dzwonić do P. Palewicza
AR6-8266 od 9 — 4 lub
AL2-4560 od 6 — 9 wiecz.

PRZEZ WŁAŚCICIELA, bungalow. 9 letni. Na 57-ej przy Pulaski. 284-8549.

★ Do Wynajęcia

POKOJE DO WYNAJĘCIA
4332 W. Armitage Ave.
Tel. 736-9660.

CZYSTE 4 POKOJOWE MIESZKANIE

Dorośli: Małżeństwo lub samotne pracujące osoby. Ogrzewane, gorąca woda, piec, lodówka. Wymagany depozyt asekuracyjny. Bez zwierząt.
278-8155
Dzwonić w języku angielskim po 5.

6 POKOI, ogrzewane. Tylko dorosłym. $195. 1001 N. Damen.

DO WYNAJĘCIA nowoczesne 4 pokojowe mieszkanie. Ogrzewane gorącą wodą. 889-7508.

2½ POKOI, umeblowane. Ogrzewane piecem na gorącą wodę. 3211 W. Le Moyne. HU 9-2725.

6 POKOJOWE mieszkanie na pierwszym i 5 pokojowe na drugim. Central i Montrose. 725-0721.

4 POKOJE odnowione, nieumeblowane, dorosłym. $130 mies. Depozyt asekuracyjny. 3602 W. Wrightwood.
237-9348

FOUR ROOM MODERN APARTMENT

2 br. newly decorated. Near Loop. 421-6976.

Jednostka Policji Miejskiej Do Zwalczania Terroryzmu

Wydział Policji miast Chicago rozpoczął we wtorek szkolenie 73 policjantów, którzy utworzą oddział specjalny, wyspecjalizowany w takich sytuacjach krytycznych, jak porwania zakładników, ataki terrorystyczne i barykady.

Nowo utworzona jednostka będzie znana jako HBT (hostage-barricade-terrorist); rozpocznie ona działalność 1 grudnia.

Nowy zespół, w którego składzie znajduje się 5 sierżantów, przejdzie m.in. 4 dni specjalnego szkolenia dotyczącego sposobów negocjowania z terrorystami. Będą oni uczeni różnych aspektów obchodzenia się z terrorystami, włącznie z problemami natury psychologicznej.

Superintendent DiLeonardi powiedział, że miasto jak dotychczas było w szczęśliwej sytuacji, ponieważ nikt nie stracił życia w incydentach typu terroryzmu i porwań, w których interweniowała policja. Jednakże zwiększająca się ilość wypadków tego typu na świecie skłoniła administrację miejską do podjęcia specjalnych kroków, aby na przyszłość być przygotowanym na incydenty tego typu.

Szkolenie zostanie przeprowadzone przez agentów FBI, a zajęcia będą się odbywały w ośrodku szkoleniowym policji chicagoskiej. Wykładane będą zagadnienia takie, jak stres, psychologiczne aspekty rokowań z zakładnikami, generalne wytyczne dotyczące prowadzenia negocjacji. Trening obejmie specjane techniki, jak również analizę aktów terroryzmu z przeszłości.

73 policjantów zostało wybranych spośród ponad 200 ochotników pochodzących z oddziałów dochodzeń i wywiadu policji miejskiej. W skład grupy wchodzi 7 Murzynów, 2 Latynosów, 7 kobiet. Grupa zawiera policjantów, którzy znają biegle łącznie 14 obcych języków: hiszpański, niemiecki, włoski, francuski, rosyjski, serbski, polski, chorwacki, grecki, hebrajski, arabski, ukraiński, czeski i wietnamski.

Za koordynację działań specjalnej grupy będzie odpowiedzialny porucznik John Kennedy. Porucznik Kennedy będzie zawsze miał listę tych członków oddziału, którzy będą w danym momencie na służbie.

Członkowie HBT będą stale wykonywali swoje normalne obowiązki, mobilizowani oni jednak będą natychmiast w wypadku kryzysu, tak że w godzinę po pierwszym alarmie tylko policjanci ze specjalnego oddziału będą na miejscu zajść.

HBT będzie wspierana przez inną grupę, wyszkoloną w użyciu broni ciężkiego kalibru i automatycznej.

MARMOLADA MOUNTAIN, WŁOCHY. — Papież Jan Paweł II witany przez włoskich żołnierzy alpejskich na ośnieżonym szczycie góry Marmolada. (UPi)

Ograniczone Zapasy Benzyny Na Nadchodzący Weekend

Nadchodzący długi weekend, obejmujący święto pracy, stanowi zawsze dla Amerykanów tradycyjną okazję do wyjazdu za miasto. Tym razem weekend ten będzie dla wielu mieszkańców Chicago sprawdzianem, czy zmienili oni swe dotychczasowe zwyczaje — polegające głównie na zużywaniu paliwa. W wypadku — jeśli nie zmienili, to należy liczyć się z faktem, że na szosach znajdzie się wiele samochodów, które utknęły z powodu braku benzyny. Takie przynajmniej ostrzeżenie wysunęli właściciele stacji benzynowych.

Rzecznicy firm benzynowych Shell i Amoco oświadczyli, że przedsiębiorstwa ich celowo starały się ostatnio oszczędzać paliwo, tak, aby starczyło go dla automobilistów udających się za miasto w ciągu ostatniego długiego weekendu bieżącego lata. Wiele stacji benzynowych będzie otwartych w najbliższą sobotę.

Po upływie weekendu, oświadczyli rzecznicy obu firm — wszystko zależy od tego, czy właściciele samochodów w Chicago będą w dalszym ciągu starali się oszczędzać paliwo, podobnie jak robili to w ciągu sierpnia, gdy zapasy benzyny były o 30% niższe w porównaniu z sierpniem ubr.

Innym dodatnim aspektem planu oszczędzania benzyny — będzie mniejsza ilość wypadków. Twierdzenie takie wysunęła Krajowa Rada Bezpieczeństwa. Rada przewiduje, iż w ciągu długiego 3-dniowego weekendu, zginie na szosach całego kraju od 450 do 550 osób.

Władze policyjne w Illinois oraz innych stanach Srodkowego Zachodu zamierzają znowu wprowadzić specjalny program zapobiegający wypadkom. W szczególności chodzi tu o szosy międzystanowe. Specjalny nacisk będzie położony na fakt ujawnienia patroli policyjnych na szosach, przypomnienie automobilistom o ich istnieniu. Policja będzie szczególnie zwracać uwagę na kierowców przekraczających dozwoloną szybkość, prowadzenie auta po wypiciu napojów wyskokowych, nie przestrzeganie właściwych odstępów pomiędzy poszczególnymi wozami itp.

Labor Day (Swięto Dnia Pracy) przypada w poniedziałek, 3 września. W dniu tym nieczynne będą wszystkie urzędy miejskie, powiatowe, stanowe i federalne. To samo dotyczy biblioteki i poczty.

Jeszcze Jedna Sesja Nadzwyczajna Legislatury

Springfield, Ill. (CST) — Gubernator Thompson zwołał w środę jeszcze jedną sesję nadzwyczajną legislatury stanowej, celem rozważenia sprawy wprowadzenie w życie rozszerzonego programu, mającego zapewnić fundusze na cele transportacji w stanie Illinois. W czasie sesji tej rozważana ma być również sprawa wprowadzenia zróżnicowanej podwyżki podatku od sprzedaży. Uzyskane tą drogą fundusze przeznaczone będą na wybawienie z kłopotów finansowych RTA.

Program, jaki rozpatrzony będzie w czasie nadzwyczajnej sesji legislatury, obejmuje także projekt wprowadzenia w życie 10-centowej podwyżki za przejazdy pociągami i autobusami RTA.

W ciągu środy Thompson wraz ze swymi najbliższymi asystentami spędził — z przerwami — ponad cztery godziny czasu z przywódcami izby ustawodawców. Omawiane były problemy związane z projektem ustawy mającej zapewnić stanowi trwałe podstawy w dziedzinie transportacji. Nadzwyczajna sesja legislatury stanowej zwołana została na przyszłą środę.

"Myślę, że jest to możliwe do przyjęcia i że są ku temu podstawy, stwierdzające, że wystarczy głosów na przeprowadzenie uchwały . . . Przywódcy izby zapewnili mnie, że przejdzie ona", oświadczył gubernator reporterom w czasie konferencji prasowej, jaka odbyła się przed budynkiem kapitolu stanowego.

Federalny Wydział Transportacji zapewnił władze stanowe, że muszą podjąć jakieś kroki przed dniem 16 września, w przeciwnym wypadku Illinois może utracić fundusze przysługujące stanowi na rzez transportacji w przyszłości.

Sesja nadzwyczajna legislatury stanowej, jaka odbędzie się w przyszłą środę, będzie już drugą z kolei od czasu zakończenia obrad izb stanowych w ramach sesji wiosennej, w dniu 9 lipca. Pierwsza sesja nadzwyczajna odbyła się w dniu 6 sierpnia i trwała tylko jeden dzień. Celem jej było rozważenie sprawy weta zastosowanego przez gubernatora odnośnie projektu modyfikacji korporacyjnego podatku osobistego od własności.

Pomysł Zamachu Na Lorda w Książce Pisarza z Chicago

(UPI) — Pierwszy dreszczowiec pisarza Billa Grangr'a traktuje o planie opracowanym przez armię Republiki Irlandzkiej — polegającym na wysadzeniu w powietrze jachtu, na którym znajduje się brytyjski lord oraz kuzyn królowej. Eksplozja nastąpić ma w momencie, gdy jacht znajdować się będzie na Morzu Irlandzkim.

Pierwsze, kieszonkowe wydanie tej książki, ukazało się w sprzedaży na trzy tygodnie przed tym, zanim terroryści irlandzcy zamordowali w poniedziałek Lorda Mountbatten oraz trzy inne osoby. Eksplozja nastąpiła na jachcie, znajdującym się na morzu w pobliżu brzegów Północnej Irlandii. Książka nosi tytuł "The November man".

"Mam nadzieję, że nie, myślę, iż nie . . .", oświadczył Granger (lat 38), gdy zapytano się go na temat możliwości ewentualnych powiązań pomiędzy treścią jego książki, a poniedziałkowym zamachem. Granger jest byłym dziennikarzem chicagoskim, który był korespondentem w Irlandii w r. 1971.

"Jest to fatalne, że tak się stało, jest to niesamowite. Starałem się opierać na tym, co widziałem i budowałem swą książkę na faktach, jakie były mi znane na temat Krajowej Irlandzkiej Armii Wyzwolenia. Wydawało mi się to rzeczą logiczną, iż może to być następnym pociągnięciem, jakie przeprowadzą. Wtedy, gdy staramy się rozszyfrować terrorystów, uciekamy się do wewnętrznej logiki".

"Ażeby utrzymać swą pozycję, muszą oni ciągle wzmagać akcję terrorystyczną. Muszą uczynić ją coraz bardziej szaleńczą. Nie sądzę, aby miało skończyć się na tym. Będą oni robić to dalej. Następnym ich obiektem może być dwór królewski. Będą starali się doprowadzić Brytyjczyków do szaleństwa, a Republikę Irlandzką do tego, by reagowała."

Granger odwiedził Irlandię w roku 1971, bawiąc na wakacjach. Został tam jako korespondent. Pisywał reportaże na temat interwencji brytyjskiej oraz działań IRA. W roku 1974 powrócił do Irlandii.

Oświadczył on, iż dzięki obu wizytom pozyskał sympatię dla Irlandczyków, w przeciwieństwie zarówno do IRA jak i do metod stosowanych przez Brytyjczyków w stosunku do Irlandii. "Uważam, że powinno dojść do zjednoczenia Irlandii. Polityka brytyjska ma charakter rasistowski. Uważają oni, że potrafią rozwiązywać konflikty życiowe lepiej, niż kto inny . . ."

Granger pracował w Chicago jako dziennikarz dla agencji prasowej UPI oraz trzech miejscowych dzienników — Chicago Tribune, Sun-Times i Daily News.

Książka jego, "November man" sprzedana została niedawno wydawcy angielskiemu, New British Library. Wydawca poprosił autora o zmienienie niektórych szczegółów powieści oraz jej postaci.

Np. jedna z głównych postaci dreszczowca, "Lord Slough", kuzyn królowej, kocha Irlandię i spędza tam wiele czasu.

Wydawca zasugerował Grangerowi, by zmienił nieco charakterystykę tej postaci. Gdy autor zapytał dlaczego, padła odpowiedź — albowiem wygląda to za bardzo na postać wziętą z prawdziwego życia.

"To znaczy na kogo?" — zapytał Granger.

"Na Lorda Mountbattena" — padła odpowiedź.

"Bynajmniej nie myślałem o nim, ani też nie wzorowałem się na jego postaci", stwierdził Granger.

Dwóch Murzynów Oskarża Szkołę Medyczną o Dyskryminację

Dwóch Murzynów, byłych studentów medycyny przy University of Illinois College of Medicine domaga się odszkodowania w wysokości 10.3 miliona od tejże uczelni, ponieważ twierdzą, że byli ofiarami dyskryminacji rasowej.

Dwóch byłych studentów zostało wyrzuconych ze szkoły i nie otrzymali oni dyplomów lekarskich. Twierdzą oni, że specjalny program szkoły do której uczęszczali, a który ma na celu ułatwienie studiów medycznych mniejszościom rasowym jest prowadzony przez osoby, które są uprzedzone rasowo i które dopuszczały się obraźliwych sformułowań w stosunku do nich i w stosunku do Murzynów w ogólności.

Dwoma oskarżającymi są Willie Warren, lat 34, oraz Louis A. DeSalle, lat 38. Twierdzą oni, że nie uzyskali specjalnej pomocy, którą im obiecywano, kiedy zostali przyjęci w ramach specjalnego programu fundowanego przez władze federalne.

Kiedy po raz pierwszy oblali oni końcowy egzamin (DeSalle w 1976, a Warren w 1977), szkoła medyczna zgodziła się na ich pozostanie na ostatnim roku i uzyskanie specjalnej pomocy, która umożliwiłaby im nadrobienie braków. Pomocy tej, jak twierdzą, nigdy nie otrzymali.

Akt oskarżenia stwierdza, że dwaj byli studenci zdali wszystkie poprzednie egzaminy i że obydwaj mają magisteria, jeden z chemii, a drugi z bakteriologii. Dwaj byli studenci domagają się przyznania im dyplomów lekarskich, "karnego" odszkodowania w wysokości $5 milionów dla każdego oraz $300,000 za straty spowodowane niemożnością rozpoczęcia praktyki.

Domagają się również uniemożliwienia lekarzom wykształconym za granicą praktykowania w Illinois bez zdania takich samych egzaminów, jakie są wymagane od studentów amerykańskich.

Przedstawiciele szkoły medycznej powiedzieli, że nic nie jest im wiadomo o wniesionym akcie oskarżenia. W czerwcu 33 studentów spośród mniejszości rasowych (na ogólną liczbę 347) ukończyło studia medyczne i uzyskało dyplomy lekarskie. Jeden nie-biały student oblał egzaminy końcowe w tym roku, a 3 lub 4 w zeszłym.

Na 1,389 studentów na wszystkich latach — 149 jest członkami mniejszości rasowych.

Członkowie Gangu Oskarżeni

Dwóch członków latynoskich gangów ulicznych zostało oskarżonych o zamordowanie 20-letniego Roberta Salcedo w grudniu ubiegłego roku. Policja podejrzewa także, że są oni sprawcami morderstwa popełnionego na członku przeciwstanego gangu. Wyrok sądu kryminalnego zostanie wydany 25 września. Oskarżonych czeka maksymalna kara dożywotniego więzienia.

Amtrak Eliminuje Trzy Pociągi z Chicago

(CST) — Dyrekcja Amtrak podjęła w Waszyngtonie decyzję, na mocy której wyeliminowane będzie z obiegu z dniem 1 października sześć pociągów, w tym trzy, które obsługują Chicago. Tym samym rada dyrektorów Amtrak dała za wygranę i zrezygnowała z dążenia, mającego na celu utrzymanie w stanie nienaruszonym całej sieci.

Niektóre trasy zostały połączone. Podjęta w środę decyzja stanowi punkt wyjścia pierwszej zakrojonej na szeroką skalę akcji oszczędnościowej, przeprowadzonej przez Amtrak, od czasu, gdy osiem lat temu utworzone zostało to przedsiębiorstwo państwowe, celem ewentl. uratowania linii kolejowych w skali krajowej.

Następujące trasy zostaną wyeliminowane:

- **Chicago-Florida (pociąg o nazwie Floridian).**
- **Chicago-Seattle (pociąg — North Coast Hiawatha).**
- **Chicago-Houston (pociąg — Lone Star).**

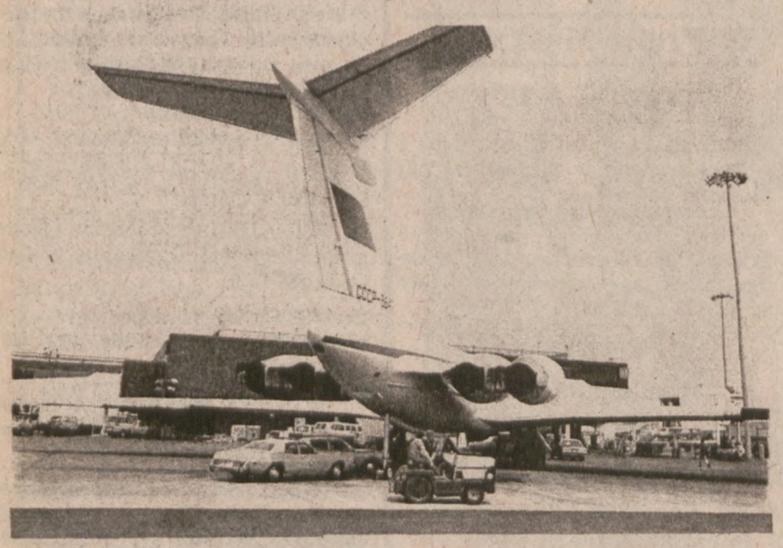

NOWY JORK. — Samochody policyjne blokowały sowiecki samolot z żoną solisty baletu Bloszoj, Aleksandrą Godunową na pokładzie. Przedstawiciele władz amerykańskich stwierdzili później, że żona Godunowa zdecydowała się wrócić do Rosji z własnej woli, a nie pod przymusem. (UPI)

Wysokość Tajemniczego Deficytu Miasta Ulega Ciągłym Zmianom

Sprawa tajemniczego deficytu miasta, znalazła się we wtorek na nowym zakręcie, wskutek ujawnienia przez mayor Byrne faktu, że niedobór wynosi nawet więcej, niż przewidywano uprzednio, a mianowicie — $150 mil.

Byrne skrytykowała prasę za pomniejszanie w przeszłości naświetlonego przez nią problemu deficytu miejskiego, który obecnie — w jej opinii — wynosi nie $100 mil., lecz $150 milionów.

Pani mayor wydawała się zdenerwowana, gdy oświadczyła to reporterom, którzy rozmawiali z nią przed budynkiem ratuszu miejskiego. Podkreślając, że istniejący niedobór finanasowy miasta jest bliższy cyfry $150 mil., tak jak twierdziła w czasie swej kampanii wyborczej, oświadczyła: "Nie wiem skąd się wzięło to całe zamieszanie. Być może dlatego, że w konferencji prasowej nie uczestniczyli regularni reporterzy obsługujący ratusz miejski, którzy nie potrafili tego zrozumieć".

Całe nieporozumienie zaczęło się w ubiegły wtorek, gdy Byrne oświadczyła reporterom, że niedobór wynosi "w przybliżeniu" $100 mil.

W dwa dni później stwierdziła, że deficyt wyraża się cyfrą $50 mil. i istnieje on w formie zaległości pomiędzy poszczególnymi wydziałami miasta. Jednocześnie zaprzeczyła, jakoby miała powiedzieć wcześniej, że chodzi o $100 mil.

Wtedy to powiedziała: "Nie stwierdziłam tego. Jeśli chodzi o ścisłość, to sprostowała to, co ktoś podszepnął prasie. Powiedziałam, że deficyt nie wynosi $100 mil. Zapytano mnie, czy wynosi on $70 mil. Stwierdziłam, że jest bliski tej cyfry. Mógł wynosić więcej, blisko $90 mil.

Cyfra $50 mil. oparta jest na rewizji ksiąg przeprowadzonej przez firmę buchalteryjną Peat, Marwick, Mitchell & Co.

Podwyższając cyfrę deficytu do sumy $150 mil., Byrne nie ujawniła jakichkolwiek szczegółów w tym względzie. Wyraziła się znowu krytycznie na temat poprzedniej administracji mayora Bilandica.

Wzrosła Ilość Zasiłków Dla Grupy Hiszpańskiej

Ilość przedstawicieli grupy mniejszości hiszpańskiej, którzy otrzymują zasiłki na podstawie programu pomocy finansowej dla rodzin posiadających dzieci na utrzymaniu (AFDC) gwałtownie wzrosła do 51 proc. od 1976 r.

Podczas, gdy z drugiej strony statystyki biura podatkowego wskazują na niewielki przyrost społeczności władającej językiem hiszpańskim w Illinois w ciągu ostatnich 10 lat, który wynosi zaledwie 5 proc.

Jak wskazują jednak urzędnicy państwowi i obserwatorzy mniejszości hiszpańskiej dane te są prawdopodobnie nieadwokatne. Rodziny pochodzenia hiszpańskiego otrzymujące pomoc od stanu wzrosły z 33,003 w 1976 r. do 49,915 w czerwcu 1979 r. i stanowią obecnie 7.6 proc. wszystkich otrzymujących pomoc finansową w ramach wspomnianego programu na sumę $693.4 miliona.

Dla porównania przedstawiciele grupy murzyńskiej stanowią 68 proc. wszystkich osób otrzymujących zapomogi, ale w tym samym okresie ilość ich zmalała o 13 proc.

Zjawisko to podyktowane zostało prawdopodobnie przystosowaniem się przedstawicieli grupy murzyńskiej do otoczenia i opanowaniem przez nich stanowisk w rozwijającym się w ich dzielnicach przemyśle.

Wzrost przedstawicieli mniejszości hiszpańskiej na liście osób otrzymujących pomoc finansową w ramach programu AFDC jest możliwa dzięki zatrudnieniu w biurach stanowych ludzi władających językiem hiszpańskim, co ułatwia ludziom znających tylko ten język załatwienie własnych spraw w ojczystym języku. W języku hiszpańskim wyszło wiele broszur informujących o sposobie załatwiania wielu podstawowych spraw.

Z drugiej strony jednak znawcy mniejszości hiszpańskiej twierdzą, że przyrost przedstawicieli grupy hiszpańskiej na terenie stanu Illinois w ostatnich latach jest o wiele większy, niż wskazują statystyki biura podatkowego.

Proces Gacy'ego w Styczniu

Sędzia sądu kryminalnego wyznaczył datę 7 stycznia na rozpoczęcie procesu przeciwko podejrzanemu, masowemu mordercy Johnowi Gacy.

Wcześniejsze rozpoczęcie rozprawy, 1 października, jak pierwotnie ustalono, było niemożliwe z dwóch powodów: nieskompletowania do tego czasu wszystkich materiałów oraz bliski termin Swiąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, które mogłyby zakłócić normalny bieg rozprawy.

Podjęto także decyzję odnośnie rodzaju procesu w czasie którego oskarżony będzie odpowiadał za popełnienie wszystkich 33 morderstw równocześnie.

Podatek Od Nieruchomości

Termin płacenia drugiej raty podatku od nieruchomości dla mieszkańców powiatu Cook upływa w piątek, jak oświadczył skarbnik powiatowy Edward J. Rosewell.

Połączenie Autobusowe z Lotniskiem O'Hare

Jest przedmiotem sprawy złożonej w sądzie okręgowym przez 4 hotele śródmiejskie, które oskarżają kompanię Continental Air Transport, obsługującą autobusy na odcinku śródmieście miasta — lotnisko, że nie przykładają starań do regularnego i częstego kursowania autobusów wskutek czego tracą one hotelowych gości.

Hotele domagają się, aby autobusy na lotnisko O'Hare kursowały co pół godziny, a nie jak dotychczas co godzinę.

Prowadzą Sledztwo

Detektywi powiatu Kankakee wspólnie z chicagoską policją śledczą prowadzą dochodzenia, mające na celu ustalenie przyczyn bestialskiego morderstwa popełnionego na matce 5-ga dzieci, 36-letniej Patricii Giangrande. W tym celu objeżdżane są przez władze policyjne okolicznościowe motele. Policja poszukuje także samochodu zamordowanej marki Chevrolet Nova 1974 z numerami rejestracyjnymi TF 1661, którym kobieta odjechała ze swego domu w piątek wieczorem.

Władze śledcze przypuszczają, że morderstwo popełnione zostało wczesnym popołudniem lub wieczorem w sobotę.

Pożar Fabryki

Trzy jednostki straży pożarnej gasiły przez 6 godzin pożar fabryki plastyku w Cicero, mieszczącej się przy 5443 W. Roosevelt Rd.

Pożar wybuchł wczesnym rankiem w środę i natychmiast ogarnął swoimi płomieniami ⅓ budynku fabrycznego o długości 400 stóp. W czasie akcji ratunkowej zawaliła się część dachu.